

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petiową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 października b. r. zamianować najmiłościwiej radcę ministerjalnego Józefa Kanarę szefem sekcji w Ministerstwie wyznań i oświaty.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 9 października b. r. zamianować najmiłościwiej budowniczego Jana Lewińskiego nadzwyczajnym profesorem budownictwa użytkowego i kolejowego na Politechnice we Lwowie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 października.

W otwartej wczoraj, po kilkumiesięcznej przerwie, francuskiej Izbie posłów, odezwał się głośnym echem niewątpliwie wszystkie wypadki i zdarzenia, które zajmowały opinię publiczną we Francji w ostatnich czasach. Między innymi sprawami, które będą tam omawiane, znajdzie się zapewne także głośna reforma wojskowa generała André, o której już tyle mówiono i pisano, zwłaszcza w prasie rosyjskiej, a to ku wielkiej irytacji dzisiejszych możnowładców republikańskiej Francji.

Reforma wojskowa tworzy jeden z najważniejszych szczegółów „reformatorskiej“ pracy gabinetu Waldeck-Rousseau. Program jej obejmuje trzy części: „zdemokratyzowanie armii, oraz oczyszczenie jej z pierwiastków arystokratycznych i klerykalnych“, dalej zorga-

nizowanie naczelnego dowództwa w armii tej, mającej odtąd być głównie armią, przeznaczoną do obrony kraju i — obecnego ustroju Francji, a nie do atakowania nieprzyjaciół; wreszcie wprowadzenie równomierniejszego rozdziału ciężarów wojskowych, przedewszystkiem przy pomocy zaprowadzenia krótszej, bo dwuletniej tylko służby pod chorągwią.

O pierwszym z punktów tej reformy nie potrzeba się rozpisywać; ducha tej części reformatorskich dążeń generała André tłumaczy dokładnie rozliczne drobne i ważniejsze zarządzenia, o których telegram i pocztą donoszą systematycznie od długiego szeregu miesięcy. Wszystkie one, nie mając zazwyczaj zgola nic wspólnego z dyscypliną, sprzężonością i bojową gotowością armii, nacechowane są jedną tendencją: usunięcia z armii francuskiej ducha religijnego, wyrzucenia z niej dowódców i oficerów, którzy stronią od sekciarskich kół i zapatrywań, opanowania armii przez ludzi nowych, bezwyznaniowości lub antyklerykalnem i antiarystokratyzmem usposobieniem dających w oczach dzisiejszych ministrów Republiki rękojmię, że pod ich kierownictwem armia francuska będzie tem, czem ministrowie ci chcą ją widzieć: powolnem narzędziem w rękach socjalistyczno-radykalnej reakcyi.

Kwestya zaprowadzenia dwuletniej służby w miejsce trzyletniej, zapewne nieprędko będzie rozstrzygnięta. Ze stanowiska technicznego trudna do przeprowadzenia, ze stanowiska bojowej gotowości armii francuskiej nie bardzo pożądana, jedynie pod względem finansowym a jeszcze bardziej pod względem politycznym przedstawiająca dla stronniczo znaczna wagę, reforma ta nie może być rozstrzygnięta przed ponownymi wyborami do parlamentu francuskiego. Co więcej już teraz można stwierdzić, że kwestya ta ma tworzyć przy tych wyborach, które odbędą się w maju roku przyszłego, rodzaj hasła wyborczego, — stanie się zatem przedewszystkiem kwestyą polityczną zamiast być środkiem do udoskonalenia armii francuskiej.

Najwięcej warunków do tego, aby okazać się pożyteczną dla bojowej dzielności armii francuskiej, ma ta część reformy wojskowej

generała André, która zmierza do wyjaśnienia kwestyi naczelnego dowództwa. Sprawa ta w czasie pokoju jest jako tako ustalona; natomiast są pod tym względem rażące luki na wypadek wojny, a wobec chaotycznych postanowień mogłoby z łatwością przyjść do tego, czego w kołach rządowych Francji najbardziej się boją, t. j. do dyktatury. To też pewien generał, kryjący się za anonimem, ale podobno bardzo blisko stojący generała André i od niego czerpiący swe informacje, wystąpił w *Revue Politique et Parlementaire* z artykułem (*Le haut commandement et les grands états-majors*), który powtarza cała prasa rządowa we Francji a w którym domaga się, aby także na wypadek wojny wyraźnie przeniesiono na rząd naczelnego dowództwo wszystkich lądowych i morskich sił zbrojnych Francji. Tak zwany generalissimus armii francuskiej, to jest właściwie wiceprezydent naczelnej rady wojennej (prezydentem jej jest każdorazowy minister wojny a prezydentem Republiki prezydentem honorowym) miałby mieć przekazane sobie ważne zadanie naczelnego dowództwa głównej armii, to znaczy armii na pograniczu francusko-niemieckiem. Wszyscy inni komendanci armii nie mieliby mu podlegać, to jest, byłiby samodzielnymi, — a natomiast na równi z nim podlegałoby na wypadek wojny, — podobnie jak to się dzieje już teraz, czasu pokoju, — rządowi, w którego imieniu wykonywałby władzę prezydent Rzeczypospolitej a właściwie, zasiadający jego odpowiedzialność minister wojny względnie minister marynarki. Aby to jednak mogło być przeprowadzone, „szef sztabu generalnego armii“, dotychczas tylko pośrednio zależny od ministra wojny, musiałby być poddany zupełnie pod władzę ministra, czyli zamienić się na „szefa sztabu generalnego ministra wojny“, w razie wojny przyłączyłby się do naczelnej komendy wszystkich zbrojnych sił francuskich i tam być pomocnym prezydentowi republiki względnie ministrowi wojny. Natomiast wszystkie armie otrzymałyby swoje sztaby generalne, podległe jednak szefowi wielkiego sztabu generalnego ministra wojny.

Oto *punctum saliens* reform wojskowych generała André. Do przeprowadzenia tych re-

form *in capite et in membris* w duchu ich twórców potrzeba co najmniej czasu jednej lub dwóch generacyi — a kto wie, czy reformy te zdołają przetrwać tak długo! Wogóle pomiędzy pojęciem Republiki a wielkiej, stałej armii zachodzi wielka i zasadnicza sprzeczność; tem trudniej zaś przyjdzie narodowi francuskiemu zgodzić się, czy przyzwyczaić się do rozmaitych tych reform, iż dziwnym zbiegiem okoliczności najwięcej pochwał jednaj one sobie — po drugiej stronie Wogezów i Rennu.

## Rada Państwa.

(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby posłów w dniu 22 b. m.)

Wiedeń, 23 października. P. Prezydent Ministrów dr. Koerber odpowiedział na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów między innymi na interpelację p. Wilka i tow. w sprawie rzekomo nielegalnego wstrzymywania wychodźców galicyjskich przez władze polityczne. P. Prezes gabinetu odparł niesłuszne zarzuty, poczynione starostom w Galicyi i zastrzegł się przeciw ogólnikowemu oskarżeniu wszystkich starostów w interpelacji, co tylko przyczynić się może do zachwiania ufności ludu wobec władz i zaszkodzić akcyi starostów zmierzającej do ukrócenia wyzysku przez niesumiennej agentów, praktykowane go wobec wychodźców galicyjskich.

Dr. Koerber odpowiedział potem na interpelację p. Krempl i tow. w sprawie przymusowego ubezpieczenia od ognia. Rząd sprawą tą oddawna bardzo gorliwie się zajmuje, a obecnie jest w opracowaniu ogólny projekt ustawy, obejmującej wszystkie działy ubezpieczeń. W każdym razie jednak sprawa ta wymagać będzie jeszcze dłuższego czasu do pozytywnego urzeczywistnienia.

W dalszej dyskusyi nad wnioskiem nagłym p. Vyhodila w przedmiocie zniesienia myt państwowych, wszyscy mowcy zgodnie podnosili konieczność rychłego zniesienia tych myt.

4)

FR. RAWITA-GAWROŃSKI.

## JÓZEF OLESZKIEWICZ

MALARZ i MISTYK.

(Dokończenie).

Władysław Mickiewicz, biograf ojca, odnosi te ustępy do przepowiedni powodzi. Stało się to prawdopodobnie skutkiem tego, że począwszy od 1 wydania (1834 — 44) tytuł tego ustępu był poprzedzony dodatkiem, „dzień przed powodzią Petersburską“, który główny nacisk kładł na powódź. Ze przepowiednia powodzi łączyła się tu z późniejszą przepowiednią roku 1825, to nie ulega żadnej wątpliwości. Całość i charakter poematu świadczą o tem. Poważny polityczny nastrój wywołuje przechadzka dwóch młodzienców nad Newą, którzy

lubią iść o zmroku,

Bo czynowników unikną widoku

I w pustem miejscu nie zejda się z szpiegiem

Jeszcze silniej wskazuje na chwilę groźniejszą dla państwa rosyjskiego niż powódź odezwania się Oleszkiewicza do cara:

Ty nie spisz carze! Noc już w koło głucha,  
Spią już dworzanie, a ty nie spisz carze  
Jeszcze Bóg łaskaw, posłał na cię ducha  
On cię w przecuciach ostrzeża o karze.

A kara ma spotkać za to, że:

....dawniej był człowiekiem

Powoli wreszcie zszedł aż na tyrana.

Karą dla niego nie mogła być powódź, lecz zachwianie się tronu carskiego i taką właśnie chwilę a nie inną Oleszkiewicz przepowiedział. Miało to być „drugą próbą“ dla carów. Pierwszą była, o ile przypuszczać wolno, rewolucya pałacowa, która na tron wyniosła Katarzynę II, usunawszy dawną prawowitą dynastję. Teraz gotowała się nowa próba, „druga“, która miała z tronu usunąć tyrana. Przecucie czy jasnowidzenie powodzi, która „najmniej winnych najpierwej uderzyć miała“, było tylko stosownym momentem do wypowiedzenia groźb i przepowiedni pod adresem cara. Takim też jasnowidzonym, a raczej patrzącym w przyszłość prorokiem przedstawia nam Mickiewicz Oleszkiewicza w znanym już ustępie z *Dziadów*.

Filozoficzny pogład Oleszkiewicza na życie zwierzał objawił się wpływem na A. Mickiewicza w przedstawieniu *Matecznika* w IV. księdze Pana Tadeusza.

Oleszkiewicz utrzymywał, że zwierzęta mają swoje królestwo, zorganizowane bardzo idealnie i patryarchalnie. Mieścić się ono miało w środku puszczy litewskiej, niedostępnym nawet dla oka człowieka, tak było bronione wszelkimi, że tak powiem, przyrodzonymi przeszkodami. Po za pąsem trzęsawisk, wałów z pniów, kłód i korzeni, po za obronną linią kopców mrowisk, gniazd os i szerszeni, kłębowisk węzowych, zdradliwych jezior, napełnionych wodą smrodliwą i żrącą każde życie dokoła, po za oparzeliskami, mgłą zasłoniętymi, — roztacza się dopiero owe królestwo zwierząt, a raczej „główna królestwa zwierząt

i roślin stolica“. Tu „mają swoje dwory dawny Tur, Żubr i Niedźwiedź puszczy imperatory. Około nich na drzewach gnieździ się Rys bystry i żarłoczny Rosomak, jak czujne ministry; dalej zaś, jak podwładni szlachetni wasale, mieszkają Dziki, Wilki i Łosie rogale. Nad głowami Sokoly i Orłowie dzieje, żyjące z pańskich stołów dworscy zausznicy. Te pary zwierząt główne i patryarchalne, ukryte w jadrze puszczy, światu niewidzialne, dzieci swe ślą dla osad za-granicę lasu, a sami we stolicy używają wezasa. Nie giną nigdy bronią sieczną ani palną, lecz starzy umierają śmiercią naturalną. Mają też i swój smętarz, kędy bliżej śmierci“ — idą i giną.

Słychać, że tam w stolicy między zwierzętami Dobre są obyczaje, bo rządzą się sami. Jeszcze cywilizacya ludzka nie popsui, Nie znają praw własności, która świat nasz kłóci, Nie znają pojedynków, ni wojennej sztuki.

Tak sobie Oleszkiewicz wyobrażał owe królestwo zwierząt.

Nazywają go tu mistykiem — powiada Odyniec — t. j. człowiekiem wierzącym nie tylko w dogmata, ale w żywą zawsze i wszędzie obecność Boga; w Jego wolę i rozrządzenie we wszystkim, w ciągłe nad wszystkimi czuwającą Opatrzność i nakoniec w tajemniczy świat ducha, przeważnie choć niewidomie wpływający na ludzi. Czytanie ustawiczne biblii nadaje myślom i wyobraźni jego „Swendeborgiczny nastrój i kierunek“ — jak mówił Mickiewicz. Z poetą Oleszkiewicz widywał się często. Raz spotkał go Mickiewicz na ulicy w noc, szukającego jakiegos numeru domu, którego odszukać nie mógł. Zapytany czego szuka, odpowiedział, że jeden z tych, który wziął jego kocięta na wychowanie, podał mu

widocznie przez pomyłkę błędny numer, a chciałby właśnie dowiedzieć się co się z niemi dzieje. Mickiewicz zażartował, dowodząc, że ów ktoś okpił go, podając rozmyslnie fałszywy numer, posag dla siebie zatrzymał, a kocięta utopił. Oleszkiewicz odszedł obrażony, i nie pierwiej przestał się gniewać aż Mickiewicz posądzenie swoje odwołał.

A. Mickiewicz głęboką cześć otaczał Oleszkiewicza, który go wciągnął w sferę mistycyzmu, wykładając mu naukę Jakóba Böhma i Saint-Martina. Przecławski — nieciekawym człowiekiem, ale ciekawe pisze wspomnienia o Mickiewiczu po rosyjsku — który go, po przybyciu do Petersburga, zapoznał z Oleszkiewiczem, utrzymywał, że rozmowy z tym nowym przyjacielem, uleczyły poetę nie z ateizmu, któremu nie hołdował, lecz z obojętności religijnej, w której żył wówczas. Stosunki przyjacielskie zacieśniły się jeszcze bardziej w czasie powtórnego przyjazdu A. Mickiewicza do Petersburga. Mickiewicz nie tylko chętnie w towarzystwie Oleszkiewicza przebywał, ale spotykał go wszędzie tam, gdzie geniusz poety czczono; do siebie również zapraszał przyjaciela. Na owej słynnej uczcie, wydanej przez rodaków dla wielkiego poety dnia 24 grudnia 1827 roku, na której Mickiewicz improwizował tragedję p. t. „Samuel Zborowski“, w gronie Orłowskiego, Leona Sapiehy i w in. był także Józef Oleszkiewicz. Na obiedzie, wydanym przez Mickiewicza dla przyjaciół we własnym mieszkaniu, pod kierunkiem utalentowanego Nikifora znajdujemy także Oleszkiewicza.

Po przyjeździe Odyńca do Petersburga, Mickiewicz zapoznał z nim Oleszkiewicza. Gdy mu Odyniec powiedział, że wiele o nim słyszał od Adama — „a, a, — zawołał z uśmiechem — to pewnie opowiadał dziwosy. On

Zabrał głos także P. Minister skarbu dr. Böhm-Bawerk i przemawiał wśród ciągłych pretestów i przerywań ze strony posłów. P. Minister odparł zarzut, jakoby Rząd lekceważył uchwałę Izby, nie przedkładając do sankcyi uchwalonej przez Izbę w marcu b. r. ustawy o zniesieniu myt. Rząd przedłożył Izbie jeszcze w ubiegłej sesji ustawę o pokryciu ubytku dochodów, spowodowanego zniesieniem myt, komisya jednak nie uznała za stosowne ustawy tej zaleci do uchwały. Dopóki Rząd nie otrzyma pokrycia na zniesienie myt, dopóty nie może przystąpić do wykonania uchwalonej przez Izbę ustawy. (Ciągle protesty i przerywania ze strony posłów). W końcu P. Minister oświadczył, że z powodu niepewności sytuacji zmuszony był także przedłużyć mytnicze kontrakty dzierżawne.

W głosowaniu Izba przyjęła jednogłośnie nagłość i treść merytoryczną wniosku Vyhodila, wzywającego Rząd, aby ustawę o zniesieniu myt wprowadził bezwarunkowo z dniem 1 stycznia 1902 r. w życie.

Z kolei przystąpiono do dyskusji nad następnym wnioskiem nagłym p. Kaftana i tow. w sprawie upaństwowienia kolei północno zachodniej i linii należących do Towarzystwa kolei państwowych.

Po p. Kaftanie, który obszernie uzasadniał swój wniosek, zabrał głos P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek i oświadczył, że uznaje wprawdzie korzyści rozszerzenia sieci kolei państwowych, jednakże w tym wypadku wchodzi w grę ważne kwestye nietylko finansowo-polityczne, ale i związane z kredytem kolejowym. Rząd sprawą tą z pewnością zajmować się będzie, pozostawia wszakże decyzję co do wniosku nagłego p. Kaftana Izbie względnie komisji.

Z kolei przemawiali jeszcze posłowie: Kindermann, Ellenbogen, Steinwender i Scheicher, poczem dyskusję zamknięto i wybrano mówców generalnych. Na tem obrady przerwano.

Następnie P. Minister oświaty dr. Hartel odpowiedział na liczne interpelacje, między innymi na interpelację p. Grossa w sprawie osiedlenia się kongregacyi francuskich. P. Minister oświadczył, że dotychczas wpłynęły tylko 3 podania kongregacyi francuskich z prośbą o pozwolenie osiedlenia się w Austrii. Do tej pory pozwolenia takiego na osiedlenie się w Salzburgu udzielono tylko 20 siostronom zakonnym i 5 siostronom święckim kongregacyi Karmelitów w Wersalu, inne podania są jeszcze w stadium dochodzeń. Oczywiście, że Rząd w tej sprawie postępuje z największą ścisłością. P. Minister zacytował odpowiednie postanowienia ustawy, w myśl których obcy zakonnicy wstrzymać się mają od wszelkiej agitacyi przeciw instytucyom istniejącym w Państwie, oraz wykazać się posiadaniem majątku, wystarczającego na ich utrzymanie, tak, iżby niebezpieczeństwo, że zakonnicy ci mogą stać się ciężarem publicznym było wykluczone. Dotychczas żadna z francuskich kongregacyi nie wniosła podania o udzielenie poddaństwa austriackiego.

Poseł Eisenkolb przedłożył wniosek nagły, wzywający Rząd do wniesienia ustawy, któraby orzekała, że osiedlenie się zakonów zależne jest od specjalnej ustawy. Tak samo mają, według tego wniosku, również istniejące w Państwie kongregacye kościelne otrzymać specjalne zezwolenie.

zawsze ze mnie przedrwiwa. Ale to nie nie szkodzi. Ja wiem, że on mnie kocha, bo on wie, że ja jego kocham". A gdy Mickiewicz zacytował przysłowie: Kto się lubi, ten się czubi, Oleszkiewicz rzekł z uśmiechem: „to nie nie szkodzi! Ty myślisz teraz, żeś strasznie rozumny i że nie ma światła nad rozum, ale to nie nie szkodzi — jak Bóg chce, tak i będzie". A potem, ku Odyńcowi zwrócony, dodał: „on broni się przeciwko duchowi, jak Jakób, ale to nie nie pomoże. Jest on naczyniem wybranym; prędzej czy później łaska go napełni i przez niego spłynie na drugich". (Gdy Mickiewicz zaprzeczał temu, zbywając proroczą jego żartem, Oleszkiewicz rzekł z żywością: „Zróbże tu co z ludźmi! Szczepisz w dąb — nie przyjmuję; szczepisz w kapusze — rozłazi się!").

Życie swoje zakończył w roku 1830 w Petersburgu — w jesieni. Wiadomość o chorobie jego otrzymał Mickiewicz w czasie pobytu swego w Genewie. Choroba była śmiertelna. Wiadomość ta bardzo wzruszyła Mickiewicza, tak, że ledwie ży ukryć zdołał, a przechodząc do drugiego pokoju, powiedział tylko do obecnego Odyńca, który nie wiedział nic o chorobie, jedno słowo: — Oleszkiewicz. Na ranę zamówił Mszę na intencyę jego wyzdrowienia. „Pamięć jego — pisał Odyńca — miała największy wpływ na przyszły religijny kierunek myśli i uczuć poety".

Jak, gdzie i kiedy, kierunek ów i wpływ objawiły się — wyczerpującej odpowiedzi na to pytanie nikt jeszcze nie dał.

Przy końcu posiedzenia jeszcze prezydent Izby hr. Vetter odpowiedział na znane zapytanie p. Franka Steina w sprawie zaniechania przez Prezydenta Izby wspomnienia pośmiertnego dla prezydenta Mac Kinleya. Prezydent oświadczył, że natychmiast po zamachu na Mac Kinleya i po śmierci jego osobiście wyraził współczucie posłowi amerykańskiemu w Wiedniu, sądził zaś, że ze względu na dłuższy czas, jaki od zgonu Mac Kinleya do otwarcia sesji Rady państwa upłynął, wspomnienie byłoby już spóźnione. O jakimś wpływie na jego postanowienie z innej strony nie ma mowy.

Na tem prezydent posiedzenie zamknął, następną odbędzie się dzisiaj o godzinie 11.

## Z Poznańskiego.

Przed kilku dniami przytoczyliśmy artykuł *Kuryera Poznańskiego*, w którym było wyjaśnione stanowisko władzy duchownej w archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej w obec ataków prasy hakatystycznej, że władza ta nie uwzględniła potrzeb katolików niemieckich, oraz w obec domagania się hakatystów, aby władza duchowna przyjęła hasło: „germanizacyi przez Kościół". *Köln. Ztg.* nawiązując do tego artykułu tak pisze:

Zasad, które wyłuszczył polski kanonik w *Kuryerze Poznańskim*, nie można bynajmniej zaprzeczyć; odpowiadają one stanowisku, jakie Kościół katolicki musi zajmować wszędzie, gdzie jest walka międzynarodowości, i faktycznie też zajmuje wszędzie, gdzie rządy Kościoła, tak jak w archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej, spoczywają w ręku Arcybiskupa, świadomego zupełnie swej odpowiedzialności. Kościół katolicki musi członków rozmaitych narodowości obejmować równą miłością, z równą ogłębnością dbać o ich potrzeby duchowe, z równą stanowczością bronić ich od krzywdy. Dla przesady w idei narodowościowej, która to przesada jest wielkim kacerstwem naszych czasów, i w której to imieniu dokonywują się najgorsze krzywdy, nie ma miejsca w Kościele katolickim; nie będzie on nigdy składał ofiar temu bożkowi.

Nigdy on nie może podawać ręki do tego, aby jedną narodowość uciskano na korzyść drugiej; inaczej nie byłby zdolny do spełnienia swego zadania.

Z biskupów pruskich żaden nie jest w trudniejszym położeniu jak Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański; w jego archidiecezyach sroży się najwłaściwiej walka narodowościowa. Jeżeli Arcybiskup koloński hrabia Ferdynand August Spiegel zum Desenberg w dniu 22 kwietnia 1827 r. w liście do swego brata Filipa, ambasadora austriackiego w Monachium, się skarżył: „Codziennie coraz bardziej uczuwam, jak bardzo uciążliwym jest o urzędem być biskupem w państwie pruskim", to w podwójnej mierze tyczą się te słowa Arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego.

Dalej zwraca się uczciwy organ nadreński przeciwko bezprzykładnej kampanii hakatystycznej, skierowanej przeciw Władzy duchownej w archidiecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej i specjalnie przeciw najwyższemu jej reprezentantowi, a stwierdziwszy, że i po polskiej stronie niejednokrotnie nie ma dość zrozumienia dla niesłuchanie trudnego stanowiska, w którym się Arcybiskup poznański i gnieźnieński znajduje, tak następnie pisze:

„Niemiecko-hakatystyczne żywioły zarczują mu uposledzenie niemieczyzny. Ani po tej, ani po tamtej stronie nie uwzględniają trudności jego stanowiska. Dla tego tem więcej jest obowiązkiem wszystkich dobrze myślących, gromadzić się przy Arcybiskupie, a nie żądać od niego rzeczy, których spełnić nie może bez zbłądzenia przeciw dostojnemu swemu urzędowi.

„Niech o tem mianowicie Niemcy pamiętają w obecnej chwili, kiedy wpływy hakatystyczne gorliwie nad tem pracują, aby podburzyć przeciw Arcybiskupowi koła mniej wyrozumiałe pod płaszczykiem popierania ich interesów kościelnych. Ze skutku takich usiłowań cieszyłoby się tylko najzagorzalsi przeciwnicy katolicyzmu."

## Z pod berła carskiego.

(Ze Spawy. — Poświęcenie nowej cerkwi prawosławnej w Tomaszowie. *Nowoje Wremia* o zniesieniu generał-gubernatorstwa wileńskiego. — Wiadomości potoczne.)

O szeregach pobytu carstwa w Spale, dowiaduje się ogół polski w Królestwie — za pomocą relacyi *Dnicownika Warszawskiego*. Pismo to zdaje dokładnie sprawę ze wszystkich cerkiewnych i niecerkiewnych uroczystości w Spale i okolicy. Według tegoż źródła w dniu 19 b. m. przybyły do Spawy orkiestry robotników górniczych kopalni „Jerzy" w Sosnowcu i robotników fabryk „Akcynego Towarzystwa wyrobów bawełnianych Heinza i Kunitzera", oraz orkiestra „Akcyn-

nego Towarzystwa wyrobów bawełnianych Scheiblera w Łodzi" i popisywały się w obecności carstwa, grając kolejno podczas śniadania. Po skończonym śniadaniu car rozmawiał z dyrektorami i dziękował członkom orkiestry za dobre wykonanie. Następnie łódzkie Towarzystwa śpiewackie niemieckie i polskie „Lutnia" w obecności carstwa wykonały kilka utworów muzycznych, a te produkcye również „dostały uznania" ze strony carstwa.

Nazajutrz, w dniu 20 b. m., o godz. 11 przed południem odbył się w Tomaszowie obchód poświęcenia nowej cerkwi prawosławnej. Na obchód przybyli oboje carstwo z następcą tronu i w. ks. Michałem Aleksandrowiczem. Uroczystość prawosławna odbyła się z wielką pompą. Nabożeństwo odprawił prawosławny arcybiskup chełmski i warszawski Hieronim a w uroczystości wzięły także udział generał-gubernator warszawski Czertkow oraz inne osoby urzędowe. Po nabożeństwie carstwo przyjęli deputacye miasta, która ofiarowała mu chleb i sól. Na uczczenie pobytu carstwa w Tomaszowie tamtejsze gremium kupieckie postanowiło założyć 7-klasową szkołę handlową; nazwiska głównych fundatorów brzmią: F. Landsberg i Jakób Halpern.

*Nowoje Wremia* pisze: „Z chwilą mianowania generała Hurczyna na stanowisko dowódcy wojska okręgu wojskowego wileńskiego i z chwilą nominacyi generała von Wahla na gubernatora wileńskiego, ziściły się pogłoski, kursujące od czasu śmierci W. N. Trockiego, że generał-gubernatorstwo wileńskie, jak niegdyś ryskie, postanowiono skasować. Ostatnie lat czterdziście istnienia generał-gubernatorstwa wileńskiego było przejściem od warunków wyjątkowych pierwszej połowy siódmego dziesiątka lat do normalnej gospodarki w kraju północno-zachodnim. Co rok pomienione warunki wyjątkowe i samo ich wyróżnienie zapadały w głąb coraz dalej od rzeczywistości, w której wypadło istnieć krajowi „litewsko-rosyjskiemu", tudzież polskiej części jego sfer oświeconych. Za obecnego panowania, wraz ze zniesieniem podatku procentowego z większej własności ziemskiej, zniknęło przykre wspomnienie czasów przebytych. Władza gubernatorska tak poważnie i gruntownie umocniona obecnie, okaże się niewątpliwie zdolną zarządzać sprawami bieżącymi gubernii wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej. W sprawach bieżących kraju powstaje tedy decentralizacya, a w sprawach ważniejszych, przy dzisiejszych środkach komunikacyjnych i sposobach porozumiewania się nie sprawi to żadnej niedogodności, że instancya decydująca przeniesiona będzie z Wilna do Petersburga, do ministerstwa spraw wewnętrznych. W ten sposób sprawa ostatecznego włączenia kraju północno-zachodniego do ogólnego ustroju życia gubernialnego rosyjskiego jest już sprawą bliskiej przyszłości."

*Nowosti* donoszą, że wkrótce w ministerstwie oświaty powstanie komisya w celu przejrzenia obowiązującej dzisiaj ustawy Uniwersytetów rosyjskich.

Projekt tworzenia szkół rzecznych, według doniesienia *Nowosti* jest już opracowany i złożony w ministerstwie komunikacyi do zatwierdzenia.

## Sprawy francuskie.

(Otwarcie parlamentu. — Sprawa generalnego bezrobocia górników w parlamencie i po za nim. — Uchwały delegatów robotniczych.)

(Telegramy.)

Paryż, 23 października. Wczoraj otwarto nadzwyczajną sesję Izby deputowanych.

Deput. Basly przedłożył wniosek domagający się ustawodawczego unormowania minimalnej płacy dla górników. Mowca żądał uznania nagłości wniosku i natychmiastowego rozpoczęcia nad nim obrad. Wniosek domaga się dalej 8-godzinnego czasu pracy dla górników i ubezpieczenia na starość w wysokości 2 franków dziennie po ukończonych 25 latach pracy.

Prezydent ministrów Waldeck-Rousseau oświadczył, że rząd zapatrywał swoich w tej sprawie nie zmieniać i że sprzeciwia się ustanowieniu płacy minimalnej, ale jest skłonny rozpocząć rokowania w sprawie ubezpieczenia na starość. Co do 8-godzinnego dnia pracy prezydent ministrów sądzi, że należy postępować z wielką ostrożnością. (Przerywania na skrajnej lewicy). Rząd zamierza przeprowadzić dalsze reformy, ale nie chce dać się zmuszać do przyrzeczeń, którychby nie mógł później dotrzymać. Mowca nie sprzeciwia się nagłości wniosku, ale jest przeciwny natychmiastowemu rozpoczęciu nad nim obrad (poruszenie).

Deput. Viviani przypomina, że górnicy już długo czekają na reformy i żąda natychmiastowego rozpoczęcia obrad nad wnioskiem Baslyego. Deputowani socjalistyczni w razie wybuchu strejku przyłączą się do robotników. (Oklaski na skrajnej lewicy).

Po kilku jeszcze przemówieniach nagłość wniosku Baslyego uznano, jednakże wniosek

natychmiastowego rozpoczęcia nad nim obrad odrzucono większością 321 głosów przeciw 254.

St. Etienne, 23 października. Komitet zjednoczonych górników polecił sekretarzowi robotników górniczych departamentu Pas de Calais, aby w razie uchwalenia strejku generalnego zwołał zgromadzenie międzynarodowego komitetu i wystarał się o poparcie stowarzyszeń zagranicznych. W mieście i okolicy panuje zupełny spokój. Zarządzone nadzwyczajne środki ostrożności.

Zjednoczony komitet górników odbył dziś przed południem kilkogodzinne posiedzenie. Uchwały trzymane są w tajemnicy. Po południu obrady podjęto na nowo.

Montceau, 23 października. Rozporządzenie prefekta nakazuje wszystkim, aby w przeciągu dni trzech złożyli w prefekturze broń, jaką posiadają, pod groźbą konfiskaty i kar sądowych.

Paryż, 23 października. *Matin* donosi: Trzej umiarkowani delegaci syndykatu górników przedłożyli wnioski, aby strejk generalny został uchwalony tylko na 8 dni; w ten sposób robotnicy przez demonstracye uliczne mogliby okazać swą solidarność. Natomiast 4 rewolucyjni delegaci sprzeciwili się temu, panujące wśród robotników górniczych.

Inne dzienniki donoszą, że delegaci nie powzięli jeszcze ostatecznej uchwały, tylko wystali deputacye do rządu celem wywieńdzenia się, jak rząd na wypadek wybuchu strejku generalnego zamierza się zachować.

Paryż, 23 października. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, socyalista Viviani postawił wniosek o zniesienie ustawy o anarchistach z r. 1894. Wniosek ten odrzucano 402 głosami przeciw 132.

Paryż, 23 października. Do *Petit Temps* donoszą z St. Etienne, że robotnicy górniczy odłożyli proklamowanie ogólnego strejku na czas nieoznaczony.

Redaktora dziennika *Libertaire* Grandier, zarządzona niedawno, wczoraj przed południem uwięziono.

## KRONIKA

Lwów, 23 października.

— Z Oświęcimia piszą nam: Dzień 19 i 20 października b. r. pozostanie na długo w pamięci tutejszych mieszkańców, dawno już bowiem Oświęcim nie gościł w swych murach tak znakomych dostojników Kościoła i Państwa.

Na uroczystość poświęcenia Zakładn OO. Salezjanów dla opuszczonych chłopców przybyli mianowicie: JEm. ksiądz Kardynał Puzyra i JE. Pan Namiestnik hr. Piniński, aby w ten sposób okazać swe uznanie OO. Salezjanom za ich trud, położone dla tej tak pożytecznej instytucyi, gdzie wychowują się dzielni i uczciwi rzeźmiśnicy i aby zachęcić ich do dalszej pracy na tem polu.

JEm. ks. Kardynał przybył już w przeddzień samej uroczystości, powitany na dworcu kolei przez reprezentanta politycznej władzy powiatowej, c. k. sekretarza Namiestnictwa p. Macieję Biesiadeckiego, duchowieństwo, prezesa Rady powiatowej i posła na Sejm krajowy dr. Stanisława Łazarskiego, posła na Sejm krajowy Kramarczyka, reprezentacyę gminy m. Oświęcimia z burmistrzem p. Karolem Śmieszkiem, władze miejscowe i obywatelstwo okoliczne. Miasto było pięknie udekorowane, a wieżorem zajaśniały wszystkie okna rzesistami światłami na cześć JEm. ks. Kardynała.

Dnia następnego przybył rannym pociągiem pospieszonym ze Lwowa JE. Pan Namiestnik. Na dworcu oczekiwali przybycia Pana Namiestnika radca Namiestnictwa i kierownik starostwa bialskiego p. Kurykowski z urzędnikami starostwa, prezes rady powiatowej dr. Łazarski z członkami rady, reprezentacyę miasta, okolicznych gmin wiejskich, kahał, liczne deputacye mieszczkańskie i miejscowe władze.

Malowniczy widok przedstawiali zgromadzeni liczni włóścianie pod przewodnictwem posła Kramarczyka, ubrani w białe i czerwone krakuski. Przedstawiciele obywatelstwa, wśród którego nie brakło także kontuszów, oraz mnóstwo publiczności zapełniało peron.

W bogato udekorowanej dywanami i kwiatami sali I klasy odbyły się przedstawienia, przyczem powitali piękniemi mowami przybywającego pierwszy raz do powiatu bialskiego Pana Namiestnika: prezes Rady powiatowej poseł dr. Łazarski, oraz poseł Kramarczyk.

„Za to wszystko dobre, co zdziałales Ekscelencyo, czy to jako poseł, czy to jako szef kraju dla włóścian tutejszego powiatu, niech Ci Bóg błogosławi. My włóścianie radzibyśmy zanieść Ci do miasta na naszych barkach i drogie Ci usnąć naszymi czapkami" — mówił poseł Kramarczyk.

Pan Namiestnik widocznie wzruszony dziękował za serdeczne powitanie i zapewnił o swej życzliwości dla powiatu bialskiego.

Z dworca kolei udał się Pan Namiestnik, eskortowany przez banderyę złożoną z 150 krakusów, przy odgłosie salw moździerzywych do kościoła OO. Salezjanów, gdzie JEm. ks. Kar-

dynał odprawił Mszę św. w obecności tysięcy ludności, obiegającej kościół.

Po odbyciu nabożeństwa i poświęceniu zakładu przez J.Em. ks. Kardynała, obaj dostojnicy zwiedzili jak najdokładniej zakład, oprowadzani przez przybyłego z Turynu na tę uroczystość generała zakonu OO. Salezjanów ks. Roy i przeora zakładu ks. dr. Monassero, przyczem wyrażali im swe uznanie.

Następnie ks. Kardynał i Pan Namiestnik pożegnani u granicy powiatu przez reprezentacje powiatu, gminy i przedstawicieli władz rządowych i autonomicznych, oraz przez liczną zebraną ludność, która wznosiła na ich cześć okrzyki, udali się w otoczeniu dzielnych krakusów na koniach, powozem do oddalonego o 6 km. Bóbrka, na uroczystość poświęcenia Zakładu ks. Ogińskiego dla opuszczonych dzieci.

W uroczystości tej wzięli udział, oprócz duchowieństwa, J.E. Antoni hr. Wodzicki, ks. Dominik Radziwiłł, radca Namiestnictwa p. Kurykowski, starosta Czermak, sekretarz Namiestnictwa Biesiadecki, p. Stefan Sękowski, jako reprezentant Wydziału krajowego, dyr. dr. Ponikó, August hr. Dzieduszycki i wielu innych.

Ks. Kardynał i Pan Namiestnik zwiedzili szczegółowo zakład, nie szczędząc wyrazów uznania dla humanitarnej działalności dostojnej założycielki zakładu, poczem księstwo Ogiński podejmowali śniadaniem zaproszonych gości. Po południu powrócił ks. Kardynał do Krakowa, Pan Namiestnik zaś, odprowadzony na stację kolejową w Oświęcimiu przez ks. Bogdana Ogińskiego, odjechał pociągiem błyskawicznym do Wiednia, pożegnany na dworcu przez reprezentantów władz rządowych i autonomicznych.

— **Wiadomości osobiste.** Władysław Belza, powrócił z kilkutygodniowego pobytu na wybrzeżach Dalmacji.

— **Dyrekcja poczt i telegrafów** ogłasza: Od dnia 1 b. m. wykluczone w obrocie z Niemcami od przewozu pocztowego kartki pocztowe i otwarte kartki, których odwrotna strona zaopatrzoną jest w obrazki ozdobione proszkami mineralnymi, odpadkami szkła, szklanymi kuleczkami, piaskiem, proszkiem metalowym i t. p. W obrocie z krajami należącymi do związku międzynarodowego jak dotąd tak i nadal tych kartek przysyłać nie wolno.

W obrocie wewnętrznym, jak również w obrocie z Węgrami i krajami okupowanymi, wykluczone od przewozu są w myśl listy listowej (z r. 1900) str. 36 p. 2) tylko kartki tego rodzaju, które mogłyby stać się szkodliwymi dla funkcjonaryszów pocztowych, bądź uszkodzić lub zanieczyścić inne przesyłki.

— **Taksa za listy do obcych państw,** należących do pocztowego związku międzynarodowego (z wyjątkiem Niemiec, Serbii i Czarnogóry) od każdego 15 gramów wynosi obecnie 25 halercy. Tak samo na 25 halercy podwyższoną została także należytość rekomendacyjna, należytość za recepty zwrotne, za potwierdzenia wypłaty przekazów pocztowych, za pisma wywiadowcze i za wiadomości o niedoręczalności posyłek.

— **Z Uniwersytetu.** P. Edward Witalis, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Na Uniwersytecie lwowski** zapisało się do 16 b. m. ogółem 1613 słuchaczy, z tego 1428 zwyczajnych a 184 nadzwyczajnych, w tem kobiet 16 zwyczajnych a 75 nadzwyczajnych. Na teologię zapisało się 32 zwyczajnych słuch., a 52 nadzwyczajnych, razem 84 słuchaczy. Na wydział prawniczy 1030 zwyczajnych, 19 nadzwyczajnych, razem 1049. Na medycynę zwyczajnych słuchaczy 97 mężczyzn i 6 kobiet, nadzw. słuch. 6 mężczyzn, razem 109. Na filozofię zwyczaj. słuch. 253 mężczyzn i 10 kobiet, nadzw. słuch. 20 mężczyzn i 75 kobiet, dalej 1 hospitantka, 1 frekwentant i 12 farmaceutów, razem zapisało się na filozofię 372 słuchaczy.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Oddział Towarz. politechnicznego w Przemysłu urządził w niedzielę, dnia 27 b. m., wycieczkę do Przeworska, celem zwiedzenia tamtejszej cukrowni. Członkowie Towarzystwa, którzy chcą wziąć udział w wycieczce, zechcą się zgłosić w biurze Towarzystwa we Lwowie, ul. Chorążczyzna 17, I piętro, najpóźniej do czwartku o godzinie 8 wieczorem, gdzie można przegłądnąć program wycieczki.

— **Nowy przystanek kolejowy.** Z dniem 20 października b. r. otwarto przystanek kolejowy „Rzemień“, położony w obrębie c. k. dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, między stacjami Dąbie i Rzechów w kilometrze 21 3 kolei lokalnej Dembice-Rozwadów-Przeworsk dla ruchu osobowego i pakuowego.

Bilety jazdy sprzedaje się na wymienionym przystanku; pakunki przyjmuje się za opłatą w stacji odbiorczej.

— **Egzamin rządowy na strażników i technicznych pomocników lasowych** złożyli w c. k. Namiestnictwie: Dobrzański Władysław, Jezierski Antoni i May Marceł, z postępowaniem bardzo dobrym; Borodziej Marceł, Doraził Franciszek, Hakemer Emil, Kolb Ludwik, Kras-

czyński Kazimierz, Sawczyński Leon, Sieczka Andrzej, Slaghamerski Alojzy i Wolański Cypryan, z postępowaniem dobrym; Bockenheim Juliusz, Hlouszek Juliusz, Jelinek Karol, Kisielewski Józef, Leśniak Wojciech, Ossowski Edward, Rudziński Adolf, Sialecki Stefan, Sokołowski Alojzy i Wawro Franciszek, z postępowaniem dostatecznym. Reprobowano 6 kandydatów.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się dziś, we czwartek, 24 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym 56 spraw.

— **Nagle zabił się.** Dziś o godzinie pół do 3 po południu w biurze c. k. Namiestnictwa zachorował nagle bardzo ciężko radca budownictwa p. Wilhelm Schayer. Zawezwane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło chorego do jego pomieszkania.

— **Uroczystość sodalisów.** We czwartek, 24 b. m., odbędzie się w kościele św. Maryi Magdaleny o godzinie 9 rano doroczne uroczyste nabożeństwo sodalicyi polskich starszych konduktorów i konduktorów kolei państwowych we Lwowie. Zarazem odbędzie się poświęcenie żyrandola fundowanego przez sodalicyę. Na tę uroczystość zaprasza komitet przełożonych i publiczność.

— **Szalony wichur,** który od kilku dni panuje we Lwowie, obalił wczoraj o godzinie pół do 9 wieczorem stuletnią białą topolę w ogrodzie przy cerkwi św. Mikołaja przy ul. Żółkiewskiej, tuż obok przystanku tramwaju konnego. Topoła upadając w stronę ulicy, uderzyła w dach wozu tramwajowego, który właśnie przystanął. Wskutek tego uderzenia dach wozu nad przednią platformą załamał się, a rozluźnione jego części ngodziły w prawą skroń wozu siodzący nie odnieśli żadnego obrażenia. Zemdlonego Orłańskiego odwieziono na stację ratunkową, a zjadł po zaopatrzeniu do jego mieszkania. Życiu pokaleczonego woznicy nie grozi niebezpieczeństwo. Powodem katastrofy było to, że korzenie topoli od strony cerkwi spróchniały zupełnie, tak, że pień wiatrowi oporu stawić nie był w stanie.

— **Nowe kartki.** Nakładem ruchliwej księgarni Altenberga wyszła nowa kartka Wyspiańskiego, przedstawiająca postać starego wiarusa z roku 1830, odtworzoną niezrównanie pod względem zewnętrznej charakterystyki przez Solskiego w „Warszawiance“ Wyspiańskiego.

— **Na porządku dziennym** są obecnie kradzieże drobne, z kurnika Zakładu dla nieuleczalnych przy ul. Bilińskich skradziono 17 kur; z komórek realności pod l. 66 ulica Janowska 4 gęsi i 2 kaczki.

— **Przytrzymano Jędrzeja Hiszczaka** na sprzedaż węża gumowego z mosiężnym gwintem, niewiadomo gdzie skradzionego.

— **Trafikę Klary Blasser** pod l. 71 przy ulicy Żółkiewskiej rozbito onegdaj w nocy i wykradziono znaczną ilość tytoniu, cygar, oraz marek listowych, wartości około 400 koron. — Między innymi zabrano po 200 sztuk cygar Kuba i Portorico, 250 krótkich, 100 Virginia, 98 Trabuco, 50 Brasila, marek listowych po 2, 3, 4, 5 i 10 h. przesłało 800 sztuk.

— **Zmiana własności.** W tych dniach, jak donosi *Kuryer Poznański*, sprzedano dobra Miastków, w powiecie garwolińskim, Jakóbowi hr. Potockiemu, dziedzicowi Osiecka w gubernii siedleckiej, Wysokiemu Litewskiemu, w gubernii grodzieńskiej, Bałanówce w gubernii podolskiej i Brzeżan w Galicji. Majątek ów ma przepyszną rezydencję z obszernym parkiem angielskim i oranżeryjami.

— **Zmarli w ostatnich dniach:** W Kołomyi, Józef Kraft, em. kapitan, w 65 roku życia; ks. Jan Kobański, kanonik honorowy kapituły biskupiej stanisławowskiej i gr. kat. proboszcz-jubilat kołomyjski, w 84 roku życia.

W Maksymowicach, pod Samborem, August Świętlikiewicz, radca dóbr, w 42 roku życia.

W Warszawie, Marya Dzierżyńska, żona kandydata adwokackiego w Rzeszowie.

W Odessie, dr. Władysław Filipowicz, autor kilku rozpraw naukowych o limanach odeskich i właściciel oraz kierownik zakładu leczniczego nad limanem chaadybejskim; lekarz nadzwyczajaj ceniowy.

— **Morderstwo.** Z Budapesztu donoszą: Właściciel dóbr z pod Budapesztu, Franciszek Erős, zamordował z zazdrości strzałami z rewolweru swoją żonę, woznicę i ekonoma, a następnie sam siebie odebrał życie.

— **Upadek banku na Węgrzech.** Z Oedenburga donoszą, że krach „Banku kredytowego ziemskiego“ przybiera ogromne rozmiary. Okazało się, że prawie wszystkie stowarzyszenia i instytucje tańsze były w tym banku zaangażowane. Liczba poszkodowanych z każdą godziną wzrasta. Deficyt wynosił do soboty południa przeszło dwa miliony koron. W sobotę publiczność tłumnie napływała do kas tańszych instytucji finansowych, zaniepokojona upadkiem banku. Zachodzi obawa liczących dalszych bankructw.

— **Piękny jubileusz** święcił w ostatnich dniach w Warszawie, przez ówczesny wiek starszy cech krawiecki, p. Józef Juszczyk. Postać to w warszawskim społeczeństwie bardzo popular-

na i sympatyczna. Krawiec tegi, a równocześnie czynny bardzo pisarz i również chyba zapobiegliwy i racjonalny członek rozmaitych towarzystw humanitarnych, który zasłużył sobie na zaszczytny tytuł „ojca sierót“ — to wyjątek wśród nas, poznać więc p. Juszczyka bliżej warto. Do Warszawy przybył w r. 1856; w r. 1863 otwiera własny zakład krawiecki, w r. 1876 obrany starszym cechu. Uczestniczył w wielu wystawach, w Paryżu zdobywa medal złoty. Wywalcza prawo przyjmowania do cechu kobiet i wyzwala ich na mistrzynię krawieckiego kunsztu. Skończył Szkołę realną w Kielcach, dwa lata pracował przy trybunale tamecznym, a uzupełniwszy następnie swoje studia pod kierunkiem prof. Głuszczyńskiego, obeznawszy się ze sprawami rzemieślniczymi w kraju, ima się pióra, by w *Czytelnicy niedzielnej*, *Tygodniku mód*, *Gazecie Codziennej*, *Pszczole*, *Przeglądzie tygodniowym*, trzech *Kuryerach* miejscowych, *Gazecie Warszawskiej*, *Niwie* i w *Gazecie rzemieślniczej* w szeregu ciętych artykułów walczyć w obronie sfer rzemieślniczych, lub chłostać ich wady i niezarażość.

Z Janem Tadeuszem ks. Lubomirskim zakłada czytelnice bezpłatne, spółkę krawiecką i szkołę krawiecką. Był jednym z założycieli kasy przemysłowców warszawskich. Inicytorem i twórcą bazaru rzemieślniczego, słowem służył radą i czynem we wszystkich sprawach dobra publicznego.

Teraz więc, gdy zasłużonego starca Warszawy czei jubileuszem, wszyscy łącząc się w życzeniach, by ta pożyteczna praca przeciągała się w najdłuższe lata. Zaiste piękny to jubileusz!

— **Niezwykłe śmiały napad na pocztę.** Jak donosi *Kijewlanin*, na pocztę dążącą z miasteczka Biele do Marendeli (w gub. besarabskiej), wykonano w tych dniach niezmiernie śmiały napad. Korzystając z ciemności rabusie przeciągnęli w poprzek przez most linę drucianą, aby zatrzymać furgon, sami zajęli stanowisko po bokach drogi. Gdy nadjechała poczta, eskortowana przez dwóch pocztylionów, rabusie zaczęli strzelać do jadących z rewolwerów. Strzelanina trwała 10 minut. Jeden z pocztylionów ranny dwukrotnie w rękę i w bok, spadł z furgonu i korzystając z ciemnej nocy, niepostrzeżenie wymknął się i udał się o pomoc do leżących w pobliżu koszar wojskowych. Gdy nadeszła odsiecz, na miejscu nie zastano już nikogo. Okazało się następnie, iż poczta zawróciła do Marendeli, obawiając się powtórnego napadu. Rabusie cofnęli się, gdy jeden z nich padł zabity. Trupa unieśli. Poczta ocalała, obaj jednak konwojujący i furman są ranni. Sprawców napadu dotychczas nie wykryto.

— **Największy okręt na świecie.** W Deveport w Anglii rozpoczęła się budowa okrętu wojennego o pojemności 16.500 ton, a mającego 425 stóp długości. Będzie to obecnie największy okręt na świecie.

## Notatki literacko-artystyczne.

W Wiedniu wznawiono z wielkim powodzeniem starą i piękną operę Verdięgo p. t.: „Bal maskowy“.

„Les Barbares“. Z Paryża telegrafują, że odbyła się w Operze wielkiej premiera opery St-Saënsa ze słowami Sardou p. t.: „Les Barbares“. Akcja dosyć nużąca, rozgrywa się na tle walk Germanów z Gallo-Rzymianami, toczy się 120 lat przed Chrystusem. Opera poprzedzona jest prologiem. Muzyka St-Saënsa jest pełną wytwornego smaku i finezyi, ale w kilku tylko ustępach potrafiła rozgrzać słuchaczy. Muzyce brak oryginalności. W ogóle wobec wielkich oczekiwań, nowa opera przyniosła słuchaczom pewne rozczarowanie.

Artyści Komedii francuskiej uchwalili protest przeciw zniesieniu komitetu oceny (Comité de lecture), w którym czynią za ten krok odpowiedzialnym administratora p. Juliusza Claretie, mającego z urzędu czuwać nad interesami Komedii. Protest podpisali wszyscy „stowarzyszeni“ teatru.

Administrator Komedii francuskiej p. J. Claretie, który obecnie jedynie jest uprawniony do przyjmowania sztuk, korzystając z nowej reformy, przyjął nową sztukę 3 aktową Mirbeau p. t.: „Les affaires sont les affaires“, którą poprzednio komitet był odrzucał.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we środę „Zapownicy“ komedia w 5 aktach Aleksandra Ostrowskiego. Ostatni gościnnie występ Kazimierza Kamińskiego; występ Pauliny Wojnowskiej i Gabryeli Morskiej.

We czwartek „Trzy życzenia“, operetka w 3 aktach K. Ziehrera.

W piątek „Walka Motyli“, komedia w 4 aktach Hermana Sudermana z p. Woleńskim w roli Kesslera.

W sobotę po raz pierwszy „Kierownik szkoły“, komedia w 3 aktach Ottona Ernsta; tłumaczył M. Sachorowski.

## Galicyjska Kasa oszczędności.

Lwów, 22 października

Na początku wczorajszego posiedzenia popołudniowego, które prezes Towarzystwa p. Stanisław Niezabitowski otworzył o godz. 6 40 wieczorem, odczytano najpierw pismo p. Kajetana Janowskiego z prośbą o podanie do wiadomości członków nadzwyczajnego walnego zgromadzenia treści sprawozdania pp. Gubrynowicza, Schayera i petenta z dnia 17 kwietnia b. r., w którym odpierają zarzuty, uczynione im jako członkom komisji rewizyjnej.

Zgromadzenie uchwaliło jednak sprawozdania tego nie odczytywać, ze względu na to, że było ono już przedmiotem badań komisji, wybranej z łona walnego zgromadzenia w dniu 18 kwietnia b. r.

Z kolei przystąpiono do dalszej dyskusji nad sprawozdaniem komisji.

P. Ekielski stając w obronie komisji co do zarzutów, uczynionych jej ze strony pp. Gizowskiego i Breuera, zaznaczył, że jakkolwiek komisja oceniałą zasługi rzeczoznawców, podniosła, że spełniali oni swój obowiązek sumiennie, to jednak nie mogła pominąć tego, że przy oszacowaniu dóbr Bratkowice pomylili się, a nadto, że przy ocenianiu tych dóbr był właściciel jeden oceniciel obecny. Komisja — podniósł mowca dalej — na podstawie dostarczonego jej materiału zbadała całą sprawę, a wnioski zamieszczone w jej sprawozdaniu są wynikiem tych badań. Obecnie rzecz walnego zgromadzenia jest tylko zdecydować, czy wnioski komisji są słuszne i czy odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

Po wrzeczeniu się głosu przez dr. Głabinińskiego, radca Dworu dr. Tadeusz Pilat, podniósłszy że dyskusja przedpołudniowa tyczyła się jedynie poszczególnych faktów, a nie całego sprawozdania komisji, oświadczył, że dyskusję chce znowu sprowadzić na tory dyskusji ogólnej. Zaznaczył dalej, że charakter wniosków komisji i dzisiejszego zgromadzenia przez niektórych mowców został źle zrozumiany. Zgromadzenie obecne bowiem nie jest weale sądem obywatelskim, a sprawozdanie komisji nie ma znów znaczenia aktu oskarżenia. Komisja, przedkładając walnemu zgromadzeniu swe sprawozdanie, spełniła jedynie obowiązek, włożony na nią przez walne zgromadzenie, odbyte w dniu 18 b. m., a jeżeli podniosła w sprawozdaniu tem zarzuty przeciw niektórym członkom Kasy, to nie miała wcale zamiaru ubliżenia im. Zgromadzenie dzisiejsze ma tylko cechę zebrania reprezentantów instytucji finansowej, która poniosła szkody w skutek nieuczciwości osób, o których wydał już wyrok sąd karny i w skutek tego, że ludzie najuczciwsi, obdarzeni rozmaitemi funkcjami, obowiązków swych należycie nie wypełnili. W dalszym ciągu swego przemówienia sprzeciwił się dr. Pilat wnioskowi hr. Borkowskiego, aby nad rezolucjami komisji przejść do porządku dziennego. Lepiej jest, zdaniem mowcy, jeżeli zgromadzenie wypowie z całą otwartością swe zdanie, kto ponosi winę w tem, że Kasa oszczędności narażoną została na tak znaczne straty, aniżeli aby całą sprawę wrzucić do kosza. Imieniem komisji prosił następnie o imienne głosowanie nad jej wnioskami.

Przechodząc następnie do omówienia tego ustępu sprawozdania komisji, w którym poczyniono zarzuty b. syndykowi Kasy dr. Małachowskiemu, oświadczył dr. Pilat, że dziwnem wydaje mu się twierdzenie dr. Małachowskiego, jakoby zarzuty komisji były insynuacjami. Zarzuty te bowiem znajdują poparcie w aktach Kasy. Faktem jest n. p., że dr. Małachowskiemu wypłacono dodatkową pożyczkę na Rusocice w kwocie 10.000 zł. na akt, na którym jest tylko referat, skreślony ręką syndyka, i podpis likwidatora, stwierdzający, że pieniądze te wypłacono oraz podpis dr. Małachowskiego, że pieniądze te otrzymał.

Dr. Kułaczkowski, stwierdził, iż stanowiąc się nad pytaniem kto jest winien, że Kasa oszczędności poniosła tak znaczne straty, przyszedł do przekonania, że winni są temu obaj naczelni dyrektorowie, komisje rewizyjne, syndyk w szczególnych wypadkach, w których zawinił i urzędnicy. Z kolei omawiał dr. Kułaczkowski znane wypadki, które wywołały run, przyczem zaznaczył, że organizacja Kasy była już od samego początku wadliwa. Do zarządu Kasy powoływano wprawdzie ludzi czynnych i zajmujących w społeczeństwie wybitne stanowiska, lecz nie mających dostatecznej energii i dostatecznej znajomości obowiązków, które mieli spełniać.

Przystępując następnie do omówienia winy byłego syndyka dr. Małachowskiego, oświadczył dr. Kułaczkowski, że wypowiedziana na przedpołudniowym posiedzeniu przez

dr. Małachowskiego obrona wcale go nie zadowolila. Mowca uważa za niezgodne z obowiązkami syndyka to, że dr. Małachowski wyrażał w Kasie oszczędności pożyczki dla swoich klientów. W dalszym ciągu swoich wywodów zapytywał mowca dr. Małachowskiego dlaczego sam nie kupił Rusocie, skoro przedstawiał one tak dobry interes. Raz byby sam zrobił na tym majątku dobry interes, a powtóre Kasa niebyłaby poniosła strat.

Co się tyczy wniosków hr. Borkowskiego to wnioski te, zdaniem dr. Kułaczkowskiego, są bardzo niebezpieczne, gdyż gdyby nawet walne zgromadzenie przeszło nad rezolucjami komisji do porządku dziennego, to społeczeństwo i kraj nad sprawą całą do porządku nie przejdzie. Społeczeństwo czeka bowiem na decyzję, gdyż ekspiacja w tej sprawie jeszcze nie nastąpiła. W końcu zażądał dr. Kułaczkowski imiennego głosowania.

Dr. Małachowski na poparcie swego, na przedpołudniowym posiedzeniu wypowiedzianego twierdzenia, że majątek Bratko-woice za wyższą kwotę można było sprzedać, odczytał list dr. Goldammera, który przedstawił wyższą ofertę. Następnie w odpowiedzi na zarzuty dr. Kułaczkowskiego, dlaczego sam Rusocie nie kupił, kiedy one tak świetny przedstawiały interes, zaznaczył, że gdyby był tak postąpił, to byłby ze strony dr. Kułaczkowskiego spotkał go znowu zarzut, że tak pokierował całą sprawą, aby dobra te nabyć. W dalszym ciągu przemówienia wyraził mowca zadowolenie, że rada Dworu dr. Pilata w swym przemówieniu zaznaczył dobitnie, iż komisja nie zarzuca żadnemu z członków Kasy nieuczciwości. Wolałby jednak, aby to oświadczenie było zamieszczone w sprawozdaniu komisji. Zdaniem mowcy, sprzedaż Bratko-woic i Rusocie nie należało łączyć ze stratami milionowemi Kasy i z popełnionymi defraudacjami. W końcu oświadczył dr. Małachowski, iż, zdaniem jego, w niniejszym wypadku nastąpiło naginanie pewnych faktów do pewnych z góry upatranych celów. Na wypadek, gdyby to jego zdanie było mylne, oświadczył, że z góry za to wyrażenie przepasza.

Prof. Bykowski broniąc następnie energicznie członków wydziału, zaznaczył, że wprost nie godziło się podnosić takich zarzutów, jakie podniosła w swym sprawozdaniu komisja. Wnioski komisji są same przez się krzywdą, wyrządzoną członkom wydziału, a byłyby krzywdą tem większą, gdyby zostały uchwalone.

P. Getritz ze względu na to, że władze rządowe ponoszą winę niedostatecznego dozoru czynności galic. Kasy oszczędności, żądał, aby Rząd uwolnił Kasę na 25 lat od podatków, poczem postawił następujący wniosek:

„Walne zgromadzenie wyraża ubolewanie, że organa kontrolne galic. Kasy oszczędności przez zbyt wielkie zaufanie do dyrektora Zimy umożliwiły tegoż malwersację i uważa tą uchwałę wniosek JE. dr. Tehorznickiego za załatwiony.

Hr. Borkowski zaznaczył, że stawiając swój wniosek na posiedzeniu przed południem, chciał zapobiedz wznowieniu głośniejszego czasu smutnej afery przez rozmazywanie jej w dyskusji na walnym zgromadzeniu a następnie w prasie. Skoro się to nie udało i skoro pp. detaksatorowie i b. p. syndyk już sami wygłosili swoją obronę, przeto mowca nie wdając się w rozstrząsanie podniesionych zarzutów, przychylił się obecnie do wniosku p. Getritza i w tym duchu stawia trzy nowe wnioski:

„Walne zgromadzenie uchwała: 1. Przyjmuje się do wiadomości przedłożone sprawozdanie komisji wybranej w sprawie zbadania odpowiedzialności organów poprzedniego zarządu Kasy oszczędności i wyraża tej komisji uznanie;

2. Podziela słusność wyrażonych w sprawozdaniu komisji zapatrywań na przewinięcie organów zarządu i kontroli Kasy oszczędności i wyraża ubolewanie że malwersacje, których dopuszczał się dyrektor Zima przez powołanie do tego organa Kasy i Rządu nie były spostrzeżone w czasie, w którym tym malwersacyom jeszcze skutecznie zapobiedz było można;

3. Uznaje dochodzenia w sprawie zbadania odpowiedzialności organów zarządu Kasy, na wniosek JE. dr. Tehorznickiego przeprowadzone, powyższemi uchwałami ze stanowiska obywatelskiego za załatwione.

Rada Dworu Pilata, w odpowiedzi na przemówienie dr. Małachowskiego oświadczył, że ani on w swym przemówieniu, ani komisja w swym sprawozdaniu nie kierowała się osobistą niechęcią.

Dr. Pająk zapewnił również, że sprawozdanie komisji przedłożone walnemu zgromadzeniu nie było poddyktowane żadną niechęcią osobistą. Nadmieniał dalej, że prawdą jest to, co komisja w swym sprawozdaniu zaznaczyła, że klucze od skarbcia nie znajdowały się w przechowaniu s. p. Jasińskiego, lecz Zimy. Jeżeli, jak spadkobiercy twierdzą, były jakieś klucze u s. p. Jasińskiego, to musiały to być jedynie dublety, bez których Zima mógł w Kasie swobodnie gospodarować.

Z kolei zabrał głos komisarz rządowy radca Namiestnictwa p. Zimny i oświadczył:

W toku dyskusji podniesiono pod dwójnym względem zarzuty przeciw Władzom i organom nadzorczym mianowicie, że zatwierdzony przez Władzę statut zawierał wadliwość i sprzeczności, które rzekomo uniemożliwiały należyte wykonywanie kontroli ze strony wydziału Kasy oszczędności nad czynnościami dyrekcji, oraz, że nadzór rządowy nie był należyty.

Co do pierwszego zarzutu muszę zaznaczyć, że Kasy oszczędności są instytucjami opartymi na zasadach autonomicznych, a Władze rządowe przy zatwierdzeniu statutu mają tylko na to baczyć, aby postanowienia statutu nie sprzeciwiały się obowiązującym ustawom i szczegółowym przepisom wydanym dla Kas oszczędności w szczególności regulatywowi z roku 1844.

Widocznie więc postanowienia statutu odpowiadały tym warunkom, skoro Władze rządowe im się nie sprzeciwiły.

Co do drugiego zarzutu muszę z całym naciskiem podnieść, że wszyscy urzędnicy, którzy sprawowali funkcje komisarzy rządowych w galicyjskiej Kasie oszczędności pełniłi swój urząd z całą gorliwością i sumiennością według najlepszej wiedzy i sumienia. Nie podniesiono też ani w sprawozdaniu komisji ani w toku dyskusji szczególnych faktów zaniedbania obowiązków przez komisarzy rządowych, któreby mogły dać przelozonym władzom podstawę do jakich zarządzeń w tym względzie.

A jeżeli mimo to nadzór ten może nie być wystarczający to trzeba uwzględnić, że wszystkie urzędnicy, a więc i państwowe nie są od razu doskonale i wymagają z biegiem czasu wskutek rozwoju stosunków i nabytych doświadczeń zmian i reform.

Rząd wziął też pod rozwagę pewne reformy co do sposobu wykonywania nadzoru nad Kasami oszczędności, a wprowadzenie tych reform w życie jest w toku.

P. Getritz przyłączył się następnie do wniosku hr. Borkowskiego.

P. Ulmer oświadczył, że na wypadek, gdyby wnioski hr. Borkowskiego zostały uchwalone, wniosek swój cofa.

Przed przystąpieniem do głosowania nad wnioskiem hr. Borkowskiego zabrał jeszcze głos komisarz rządowy radca Namiestnictwa Zimny i zwrócił uwagę zgromadzenia, że usęp drugi tego wniosku, o ile w nim jest mowa o organach Rządu zawiera potępienie działalności tych organów, do czego prawo mają tylko właściwe władze przełożone, a uchwalenie takiego wniosku przez niniejsze zgromadzenie przekraczałoby atrybucje zgromadzenia. Żądał więc opuszczenia słów „i Rządu“ nadmienając, że to co podniesiono w toku dyskusji przeciw sposobowi wykonywania kontroli ze strony organów rządowych pada do wiadomości P. Namiestnika, a dojdzie to także do wiadomości Władz centralnych.

W obec tego przewodniczący zaproponował, aby głosowano najprzód nad wnioskiem hr. Borkowskiego z opuszczeniem słów „i Rządu“, a następnie nad tym dodatkim.

Walne zgromadzenie zgodziło się na ten sposób głosowania. Przeważającą większością głosów uchwalono wniosek hr. Borkowskiego bez słów „i Rządu“. W osobnym głosowaniu dodatek ów upadł.

Również nie uchwalono wniosku p. Getritza, aby domagać się od Rządu uwolnienia Kasy oszczędności od podatków przez 25 lat.

Na tem o godz. 9.30 zamknął prezes Towarzystwa p. Stanisław Niezabitowski obrady nadzwyczajnego walnego zgromadzenia Kasy oszczędności.

## Z Izby sądowej.

(Proces prasowy.)

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie przesłuchano trybunał świadków Wojciecha Chmurę i Władysława Schenka, którzy nie rozumiawszy amnestyi cesarskiej, stawili się dobrowolnie i zostali asenterowani do służby wojskowej na 6 lat, a oprócz tego odbyli karę 3 miesięcznego ścisłego aresztu. Obydwaj przed ogłoszeniem amnestyi przebywali w Ameryce.

Świadkowie ci przyznają, że wyczytawszy w dziennikach o amnestyi cesarskiej, zrozumieli, że jeżeli powrócą do kraju i zgłoszą się dobrowolnie do służby wojskowej, będą jedynie obowiązani do 3-letniej służby.

Z kolei odczytał przewodniczący rozprawy protokół śledcze i wyroki tych świadków, których z powodu braku bliższych danych o miejscu ich pobytu, osobiście przesłuchać nie było można.

Po przerwie przesłuchano trybunał św. Edmunda Krulischego, pułkownika 58 p. p. Po zaprzysiężeniu podaje świadek na stosowne zapytanie przewodniczącego, że jest Polakiem, narodowości swej nigdy się nie wstydzil, że znać ma język niemiecki dla tego, że językiem polskim obecnie już nie włada biegle. Żołnierzy nigdy nie męczył a

o „Unförmenabtheilung“ nie wie. Gdyby taki oddział istniał, musiałby na jego czele stać komendant, a takiegoby znowu nie miał. Byli tylko t. zw. „Unförmen“, t. j. tacy żołnierze, którzy bądź to pod względem wyćwiczenia wojskowego nie odpowiadali jeszcze zupełnie wymaganiom, bądź też nie umieli się stosownie zachować na ulicy. Tacy żołnierze nie mogli wychodzić na miasto tak dłużej, póki nie nabrali zupełnie wojskowej postawy. Nie wie również, aby z powodu jego rzekomych sekatur grozili żołnierze masowem samobójstwem, i aby oficerowie 80 p. p. z powodu jego przeniesienia do 58 p. p. urządzili z radości bankiet. Świadek zaprzeczył również temu, aby oficerowie dręczyli i męczyli żołnierzy dla tego, aby się nie spotkać z jego ostrymi wyrzutami.

Obr. dr. Schleichner: Czy prawdą jest, że pan pułkownik ukarał kaprała Stadlera 8-dniowym aresztem za to, że nie miał wypomadowanych wąsów.

Świadek: Kapral Stadler został ukarany nie przezemnie, lecz przez komendanta kompanii za to, że będąc w służbie „jako kapral od dnia“, był nie przepisowo ubrany. Zresztą, gdybym chciał żołnierza karać za to, że nie ma wąsów pomadowanych, musiałbym sam w tym względzie być przykładem. Tego jednak nie czynię.

Następnie obrońca dr. Zipper postawił wniosek, aby się zapytać świadka, jaki był tryb życia takiego „Unfermy“.

Przewodniczący uchylił to pytanie.

Obr. dr. Zipper odwołuje się do uchwały trybunału i obszernie uzasadnia swój wniosek. Ponieważ jednak w toku przemówienia użył obrońca słowa obrażającego osobę pułkownika, wezwał przewodniczący obrońcę dr. Zippera do porządku.

Trybunał po naradzie odmówił wnioskowi obrońcy nakładając zarazem na dr. Zippera za obrażające pułkownika Krulischego wyrażenie się karę dyscyplinarną w kwocie 20 kor.

Z kolei zadał dr. Zipper świadkowi cały szereg pytań, który przewodniczący jednak uchylił.

W dalszym ciągu podał pułkownik Krulisch, że kucharz Hryciuk chciał się dlatego zastrzelić, że będąc w służbie pozostał po za kosztami do godziny 2 w nocy i obawiał się kary.

Świadek nie ma zaś żadnej wiadomości o tem, aby Hryciuk usiłował wykonać na niego jakiś zamach.

Na tem o godzinie 3 po południu odroczył przewodniczący rozprawę do jutra godziny 9 rano

(Podpalenie.)

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś przed południem rozprawa karna przeciw 27 letniemu Nykole Łucko, żonatemu, gospodarzowi gruntowemu w Chlewezanach, o zbrodnię podpalenia.

Akt oskarżenia zarzuka podsądnemu, że w dniu 14 sierpnia b. r. w Chlewezanach podłożył pod strzechę chaty swego sąsiada Demka Bihuna ogień, w skutek czego tak chata jak i obok stojący spichlerz i chlew padły ofiarą pożaru. Rozprawie przewodniczy radca sądu krajowego dr. Łuczkiwicz, jako wotanci zasiadają rady sądu kraj. pp. Adamiak i Jasiński.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa dr. Leżański, broni oskarżonego dr. Malz.

Oskarżony przesłuchany na dzisiejszej rozprawie tłumaczy się, że nie jest winny i w dniu wybuchu pożaru był zupełnie pijany.

Przesłuchani świadkowie stwierdzili natomiast, że oskarżony był tylko podochocony, przeszkadzał w gaszeniu ognia i odgrażał się, że także plebania pójdzie z dymem. Jeden ze świadków zeznał nadto, iż widział jak oskarżony włożył rękę w strzechę chaty Bihuna.

Wyrok zapadnie popołudniem.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 23 października. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 259—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 250—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 261—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 248—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79-50, Turckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 93-75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15-60, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 400-75, Clary 40 zł. m. k. 154—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83—, Losy m. Krakowa 20 zł. 76—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 65—, Ofen 40 zł. 168—, Palfy 40 zł. m. k. 170—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24—, Losy fund. Arceksięcia Rudolfa 10 zł. 55—, Salma 40 zł. m. k. 236—, Pożyczka Salz-

burga 20 zł. 78-50, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 265—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 393-75

Wiedeń, 23 października. Cukier 20-40 (Tend. słaba. Spirytus 39-40 (Tend. słabsza). Nafta niezmienniona.

Wiedeń, 23 października. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień 8-17 do 8-19 Pszenica na wiosnę 8-49 do 8-50. Pszenica na maj-czerwiec — do ——. Zyto na jesień 7-28 do 7-29 Zyto na wiosnę 7-43 do 7-44. Kukurudza na lipiec-sierpień — do ——. Kukurudza na sierpień-wrzesień — do ——. Kukurudza na wrzesień-paźdź. 5-44 do 5-45. Kukurudza na maj-czerwiec 5-35 do 5-36 Owies na wiosnę 7-49 do 7-50. Owies na maj-czerwiec — do ——. Owies na jesień 7-17 do 7-19. Rzepak na sierpień-wrzesień — do ——. Rzepak wrzesień-październik — do ——. Rzepak na styczeń-luty — do ——. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do ——.

Usposobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 23 października. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj — do ——. Pszenica na październik 8 — do 8-01. Pszenica na kwiecień 8-31 do 8-32. Zyto na kwiecień 7-13 do 7-14. Zyto na październik 7-07 do 7-08 Owies na kwiecień 7-18 do 7-19. Owies na październik 6-89 do 6-90. Kukurudza na sierpień — do ——. Kukurudza na październik 5-20 do 5-21. Kukurudza na maj 5-07 do 5-8 Rzepak na sierpień — do ——.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: słabe. — Pogoda: pochmurno.

Berlin, 23 października. Banknoty austriackie (podług obliczenia procent.) 85-40. Spirytus 33-90.

Frankfurt, 23 października. Austriackie Kredyty 194-75, Koleje państwowe 132-50, Alpiny —, Disconto 170-75, Laura —, Montany —.

Paryż, 23 października. Trzyprocentowa renta 100-30. Mąka 26-85.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 20-55 do 20-65, loco Olomuniec 19-40 do 19-50, loco Berno-Wiedeń 19-80 do 19-90, na październik-grudzień loco Aussig 20-60 do 20-70. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 39-60 do 40—. Nafta kaukaska: transito Tryest 10-25 do 10-75, galicyjska przezroczyta 32-50 do 33—. (Cena w koronach.)

## Targ zbożowy.

Lwów, 23 października. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 7-30 do 7-60, pszenica na termin 7— do 7-20, żyto gotowe 6-40 do 6-70, żyto na termin 6-25 do 6-30, owies obrobny stary 6-30 do 6-70, owies na termin nowy 6— do 6-25, jęczmień pastewny 5-25 do 5-75, jęczmień browarniczy 6-25 do 7—, rzepak 13— do 13-25, lnianka 10-50 do 11—, groch pastewny 6-75 do 7-50, groch do gotowania 7-75 do 9—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik — do —, hreczka — do —, konieczyna czerwona galicyjska 45— do 50—, biała 45— do 65—, szwedzka — do —, tymotka 20— do 26—, kukurudza 6— do 6-30, nowa 5-70 do 6—, chmiel stary — do —, gotowy za 56 kilo — do —.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 17— do 17-25, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 16— do 16-25, warranty — do —.

Usposobienie: niezmiennie.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybył w poniedziałek z Gödöllö do Budapesztu i na Zamku królewskim w Budzie udzielał ogólnych posłuchań. Monarcha przyjął na audyencyi P. Marszałka krajowego hr. Andrzeja Potockiego. Na audyencyi u Najj. Pana był także hr. Stanisław Siemiński.

Program przyszłych prac parlamentu przedstawia się, według doniesienia dzienników, w sposób następujący: Obrady nad wnioskami nagłymi — jak przewidują — będą na czwartkowym posiedzeniu ukończone, tak, że na posiedzeniu w piątek, dnia 25 b. m., będą

dzie można rozpocząć dyskusję nad pierwszym czytaniem budżetu. Dyskusja ta zajmie ma oprócz piątkowego cztery posiedzenia, t. j. w dniach 28 do 31 b. m., czyli od przyszłego poniedziałku do czwartku włącznie, poczem nastąpi trzydniowa przerwa w obradach Izby z powodu świąt Zadasznych. Od 4 listopada Izba podejmie napowrót swe prace. Mianowicie, dnia 4 w poniedziałek, odbędzie się posiedzenie komisji budżetowej, na którym rozpoczyna się obrady nad budżetem, we wtorek 5 listopada, odbędzie się plenarne posiedzenie Izby posłów, na którego porządku dziennym znaleźć się ma projekt ustawy o zawodowych związkach rolniczych, we środę i czwartek, t. j. dnia 6 i 7 listopada odbędą się obrady komisji budżetowej, w piątek dnia 8 odbędzie się znowu plenarne posiedzenie Izby posłów. Wogóle jest zamiar, aby poniedziałki, środy i czwartki były przeznaczane na obrady komisji budżetowej, piątki i wtorki zaś dla plenarnych posiedzeń Izby — soboty i niedziele będą wolne od wszelkich posiedzeń.

Przy tym podziale czasu można będzie do świąt Bożego Narodzenia załatwić oba budżety za r. b. i r. 1902. Celem osiągnięcia skróconego postępowania budżetowego, każdy tytuł budżetu skoro tylko będzie załatwiony w komisji, zaraz wpłynie do Izby dla powzięcia uchwały, gdy równocześnie komisja budżetowa obradować będzie nad dalszymi tytułami.

W Izbie poselskiej w Wiedniu pojawiła się wczoraj deputacja masowa dyurnistów ze wszystkich krajów koronnych. Przybyło ogółem 62 członków deputacji, którzy przedstawili się P. Prezydentowi Ministrów dr. Koerberowi i P. Ministrowi skarbu dr. Boehm-Bawerkowi i otrzymali korzystne przyrzeczenia. Deputacja udała się również do przewodniczących wszystkich klubów.

Wczoraj odbyło się w Wiedniu posiedzenie subkomitetu dla handlu terminowego zbożem, pod przewodnictwem posła Piepes-Poratyńskiego. Pos. Ploy przedłożył referat, który uznano za poufny. Na wtorek zwołane jest posiedzenie dla dyskusji.

Konferencja przewodniczących klubów zajmowała się wczoraj kwestją rozdziału referatów budżetowych na podstawie projektu, przedłożonego przez przewodniczącego komisji dr. Kathreina.

W drugiej połowie listopada odbyć się ma w Czerniowcach pierwszy wiec polski na Bukowinie. Myśl zwołania tego wiecu podniosła czerniowiecka *Gazeta Polska*, uzasadniając ją między innymi w tych słowach: „Na wiecu tym wypowiemy, co każdy z nas czuje, jakie są u nas braki, co i jak właściwie czynić należy, aby przeszło 30-tysięczne nasze społeczeństwo nie doznawało uszczerbku we względzie narodowym”.

W Sofii otrzymano wiadomość od zbiegłego tam grecko-wschodniego duchownego, że rozbójnicy, którzy porwali amerykańską misyonarkę Stone, są Bułgarami. Przedłużony pobyt amerykańskiego konsula Dickinsona w Sofii, kłómaczą w ten sposób, że koła rządowe pomimo pobytu bandy rozbójników na terytorium tureckim, mają dowody, że wina spada na komitet macedoński.

Król Jerzy grecki przybędzie w dniu 30 b. m. z Paryża do Wiednia na kilkudniowy pobyt i prawdopodobnie w dniu 2 listopada, po powrocie Najj. Pana z Węgier, będzie miał spotkanie z Najj. Cesarzem Franciszkiem Józefem. Król przyjmie na audyencji także P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Na Korsyce, w miejscowości Linquicetta koło Bastii przyszło w niedziele podczas wyborów do rady municypalnej do znacznych zaburzeń. Dwóch członków komisji wyborczej zabito, a 7 osób raniono.

*Agence de Constantinople* donosi, że tureckie stery rządowe zaprzeczają, jakoby w Trebizondzie, Samsun i innych miejscowościach Azji mniejszej objawił się ruch, nieprzyjazny dla chrześcijan.

Międzynarodowe biuro socjalistów, mające swoją siedzibę w Brukseli, uchwaliło wydać odezwę, wzywającą wszystkie parlamenty do interwencji, celem położenia kresu rzeziom w Armenii.

W Paryżu obok otwarcia sesji parlamentarnej opinia publiczna i dzienniki zajmują się żywo wypadkiem natury czysto prywatnej, mianowicie pierwszą komuniją panny Jaurès córki sławnego i uczonego socjalisty, należącemu do odcienia bardziej zachowawczego stronnictwa. P. Jaurès jest wolnomyślnym idealistą, — żona zaś jego gorliwą katoliczką. Otóż na podstawie zawartego między małżonkami układu, mąż zajmował się wykształcaniem córki, a żona czuwała nad religij-

niem wychowaniem. Obecnie pierwsza komunija panny Jaurès wywołała burzę w obozie socjalistycznym. Komitet wykonawczy stronnictwa poświęcił aż kilka posiedzeń tej sprawie. Jaurès zabierał głos w swojej obronie, przypominając znaną zasadę socjalistów zagranicznych, że religia jest rzeczą prywatną. W końcu komitet uwolnił go od winy! Za to socjaliści rewolucyjni nie mogą mu przebaczyć tego kroku i na każdym posiedzeniu lub w swojej prasie piętnują Jaurésa jako odstępcę i zdrajcę.

Francja stoi w przededniu wielkiej zmowy górników obejmującej 150.000 robotników. Sprawa ta niebawem się rozstrzygnie, i może uda się zażegnać niebezpieczeństwo. Rząd gotuje się na każdą ewentualność, i w tym celu poczynił stosowne zarządzenia — W każdym razie sytuacja jest poważna, a może stać się groźną.

Przed kilku dniami doniosły dzienniki z Waszyngtonu, że znakomity znawca prawa międzynarodowego, rosyjski uczonec, profesor Martens, delegat haskiego kongresu dla sprawy pokoju, złożył w sobotę wizytę prezydentowi Rooseveltowi.

Według pogłosek, przedmiotem narad była sprawa zwołania stałego trybunału haskiego sądu rozjemczego. Dzienniki zaopatrzyły wiadomość tę w komentarz, że: „Nie ulega wątpliwości, że trybunał zbiera się dla rozstrągnięcia sprawy boerskiej, w skutek życzenia cara”.

W tej sprawie telegrafują obecnie z Nowego Jorku: W obec wieści o interwencji Stanów Zjednoczonych na korzyść Boerów pisze waszyngtoński korespondent *New York Herald* na podstawie opinii kół decydujących: Prezydent Roosevelt zgadza się pod względem stosunku Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej do wojny południowo-afrykańskiej zupełnie ze swoim poprzednikiem. Żadne też z państw europejskich nie robiło Stanom Zjednoczonym jakiegokolwiek propozycji co do interwencji w tej sprawie.

*Biuro Reutersa* donosi z Pekinu, że cesarzowa chińska ma zamiar zaproponowania nowego następcy tronu w osobie siostrzeńca księcia Tuana. Stronnictwo reformy liczy na to, że mocarstwa temu się sprzeciwią. Poseł japoński opuścił Pekin. — Najstarszym posłem i dziekanem jest obecnie poseł austro-węgierski baron Czikann.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

Wiedeń, 23 października. Między odczytaniami na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów interpelacyami znajduje się interpelacja p. Piepes-Poratyńskiego do P. Ministra handlu w sprawie pominięcia Galicji przy mianowaniu członków niestającej komisji dla statystyki i oceny handlowej. Interpelacja domaga się powołania odpowiedniej ilości członków zawodowych także i z Galicji.

P. Barwiński i tow. interpelują P. Ministra oświaty co do „równouprawnienia języka ruskiego i polskiego na Uniwersytecie we Lwowie i co do umożliwienia zapisywania się ruskich słuchaczy teologii w ich języku”.

P. Gross i tow. interpelują P. Prezesa gabinetu dr. Koerbera, w sprawie rzekomego rozporządzenia co do ograniczenia praw politycznych urzędników.

W tej samej sprawie wnieśli podobną interpelację p. Ryba i tow.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszego ciągu dyskusji nad nagłym wnioskiem posła Kaftana. Zabrał głos generalny mówca *contra* p. Pergelt.

Wiedeń, 23 października. W Izbie posłów p. Sergelt przemawiał przeciwko upaństwowieniu kolei Północno-Zachodniej i innych przedewszystkiem ze względów narodowych. Mowa nie ma zaufania do zarządu kolei państwowych, który, zdaniem jego, wykazał rezultat niekorzystny mimo wzrostu ruchu kolejowego. — Po Pergelcie zabrał głos mówca generalny *pro* poseł Mastalka.

Wiedeń, 23 października. Niemieckie stronnictwo ludowe wybrało dziś posła dr. Juliusza Derschattę swoim przewodniczącym w miejsce p. Kaisera, którego wybrano I. wiceprezydentem Izby. PP. Prade i Beurle zostali zastępcami przewodniczącego.

Wiedeń, 23 października. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komisji budżetowej. Referent Steinwender zdał sprawę z wniosku p. Prochazki o uregulowaniu stanowiska dyurnistów i kalkulantów, oraz z wniosku p. Pommera o uregulowaniu stosunków funkcyjnaruszy handlowych, nie przydzielonych do żadnej klasy rangi. Referent wniósł, aby sprawę tę unormowano za pomocą ustawy,

a unikano drogi rozporządzenia i rozwijał stronę finansową tej kwestyi. P. Minister skarbu oznajmił, że w projekcie ustawy o podatku od biletów kolejowych przeznaczono około 5 milionów koron na ten cel, z tego przypada 3-2 mil. kor. dla dyurnistów i kalkulantów, resztę zaś dla innych tego rodzaju funkcyjnaruszy. — Komisja uchwaliła wydrukować referat p. Steinwendera i uwagi wypowiedziane przez reprezentanta Rządu, a następnie przeprowadzić dyskusję ogólną.

Wiedeń, 23 października. *Fremdenblatt* omawia odpowiedź Prezydenta Izby posłów, w sprawie zaniechania manifestacji żałobnej dla Mac Kinleya. Pismo to powiada, że prezydent całkiem słusznie oświadczył, iż o wywieraniu na niego jakiegos wpływu nie ma mowy. W istocie nie stało się to w skutek interwencji P. Ministra spraw zagranicznych, że prezydent zaniechał wypowiedzenia publicznie takiego wspomnienia pośmiertnego. *Fremdenblatt* wskazuje na kondolencję Najj. Pana, wyrażoną za pośrednictwem posła austro-węgierskiego w Waszyngtonie rządowi Stanów Zjednoczonych z powodu wiadomości o zamachu, na kondolencję Najj. Pana, przesłaną rządowi Stanów Zjednoczonych i w dowie po nadejściu wiadomości o śmierci Mac Kinleya, tudzież na kondolencję hr. Gołuchowskiego, wyrażoną za pośrednictwem posła w Waszyngtonie oraz za pośrednictwem posła amerykańskiego w Wiedniu z powodu śmierci Mac Kinleya. Już z tego można poznać, że hr. Gołuchowski z pewnością nie mógł mieć zamiaru wpływania na to, aby w parlamencie nie wygłaszano wspomnienia pośmiertnego — nie mówiąc już o tem, że decyzya w tej sprawie może być jedynie rzeczą przewodniczącego parlamentu.

Kraków, 23 października. (*Tel. pryw.*) Marszałek krajowy hr. Potocki przybywa tu jutro rano, a wieczorem odbędzie się w Grand-hotelu na jego cześć wielki obiad obywatelski. Dotychczas zgłosiło się 100 uczestników ze sfer duchownych, przedstawicieli władz, obywatelstwa, świata naukowego, urzędników i t. d.

Kraków, 23 października. (*Tel. pryw.*) Dyrektor krakowskiej kolei elektrycznej, Leopold Mussil, ustąpił ze względu na swe zdrowie, z tego stanowiska. Rada nadzorcza zamianowała go fachowym doradcą. Prowizorycznym dyrektorem zamianowano na jeden rok dotychczasowego kierownika technicznego pana Fiszera.

Wiedeń, 23 października. *Wiener Zig.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę ministerjalnego w Ministerstwie oświaty dr. Edwina Płazka wiceprezydentem Rady szkolnej galicyjskiej, z przydzieleniem go *ad personam* do czwartej klasy rangi.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządcą lasów Ryszarda Jarmulskiego radcą leśnictwa

Wiedeń, 23 października. *Neue Fr. Presse* donosi, że P. Prezydent Ministrów dr. Koerber oświadczył wczoraj w obec kilku posłów, iż Ministerstwo spraw wewnętrznych nie wystosowało żadnego rozporządzenia do urzędników w sprawie wykonywania praw politycznych. Także nie prawdziwą jest wiadomość, jakoby Ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło przypomnienie rozporządzenia Namiestnika hr. Kiemanssegga.

Wiedeń, 23 października. W Radzie miejskiej oznajmił burmistrz, że dyrektor kancelaryi Cesarzkiej zakomunikował mu podziękowanie Najj. Pana na życzenie miasta Wiednia z okazji zaręczyn Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi.

Rada miasta Wiednia nałożyła na Towarzystwo „Bau- und Betriebs-Gesellschaft“ (Kolej miejską) karę umowną w kwocie 481 tysięcy koron za 72 razowe złamanie kontraktu, popełnione przez niedotrzymywanie rozkładu jazdy. Na posiedzeniu poufnym następnie uchwalono, że miasto zastrzega sobie, że przy jakimkolwiek naruszeniu kontraktu w ciągu trzech lat najbliższych, na podstawie przysługującego mu prawa, zerwie kontrakt i samo obejmie zarząd kolei miejskiej.

Berlin, 23 października. *Nordd. Allg. Zeitung* zaprzecza wiadomościom niektórych pism, jakoby rząd niemiecki zamierzał przedłużyć obecne traktaty handlowe jeszcze na jeden rok. O tem stanowczo mowy być nie może. Rząd niemiecki zastrzega sobie zupełnie wolną rękę i w stosownym czasie wypowie traktaty handlowe. Kiedy to nastąpi, zależy od dalszego przebiegu sprawy.

Sofia, 23 października. Jak słyhać, towarzyszka uprowadzonej miss Stone, żona pastora Zilka, zmarła w niewoli u bandytów.

Sofia, 23 października. Komisja przeprowadzająca śledztwo przeciw ministrom Iwaneczowowi i Toncezewowi, orzekła aresztowanie byłych ministrów, albo pozostawienie ich na wolnej stopie za złożeniem kaucyi po 50.000 franków.

Berno szwajc., 23 października. Szwajcarska Agencja telegraficzna jest upoważniona do stwierdzenia, że podana przez dzienniki wiadomość o twierdzeniu posła włoskiego Luzzatięgo, jakoby ze strony półrządowej

szwajcarskiej zawiadomiono, iż istnieje zamiar przedłużenia traktatu handlowego aż do roku 1903, jest zupełnie nieprawdziwa. Szwajcary czyni wszelkie przygotowania do pertraktacji, celem zawarcia nowych traktatów handlowych, wypowiedzenie ich nastąpi też w stosownym czasie.

Penza, 23 października. Lokomotywa manewrująca w obrębie stacji wpadła na cztery wagony, które stały na torze rezerwowym, a które wskutek karambolu wykoleiły się i po części zostały zdruzgotane. 11 osób odniosło skaleczenia.

Paryż, 23 października. *Echo de Paris* donosi z St. Etienne: komitet Zjednoczenia robotników oświadczył się w zasadzie za powszechnym strejkem, uchwalił jednak wstrzymać się z ustanowieniem terminu rozpoczęcia strejku, do chwili ukończenia w Izbie deputowanych obrad nad wnioskiem Baslyęgo.

Konstantynopol, 23 października. Wczoraj po południu książę Adalbert przyjęty został przez sultana na dłuższej audyencji. Potem sultan odwiedził księcia i wydał na cześć jego obiad galowy.

Londyn, 23 października. *Biuro Reutersa* donosi z Paryża: Francja dotychczas głównie dlatego nie chciała wystąpić z ostrymi środkami przeciwko Turcyi, że obawiała się, iż mogła tam powstać rozruchy wewnętrzne. Na żądanie Francji mocarstwa obradują obecnie nad ewentualną wspólną akcją celem zmuszenia sultana do ścisłego dotrzymania traktatu berlińskiego w sprawie Macedonii i Armenii. Mocarstwa chcą obstawać także przy tem, aby reformy rzezywiście zaprowadzono. Równocześnie zajmują się kwestją nowego uregulowania stosunków na Krecie. Rossya sonduje obecnie zamiary Niemiec. Sądzą, że wszystkie mocarstwa zgodzą się na zamierzoną wspólną akcją.

### Wypadki w Chinach.

Berlin, 23 października. *Biuro Wolffa* donosi z Swatau pod datą wczorajszą: W Hsing Ming pokój znowu przywrócono. 140 powstańców zostało ściętych.

### Podbój Transvaalu.

Londyn, 23 października. Z powodu mowy wygłoszonej przez Bullera przed kilku dniami, w której to mowie polemizował z atakami osobistymi dzienników, odebrano Bullerowi dowództwo nad pierwszym korpusem armii angielskiej w Aldershot i przeniesiono w stan rozporządzalności.

Następcą Bullera będzie French, którego powrotu z Afryki południowej spodziewają się lada dzień.

Londyn, 23 października. *Biuro Reutersa* donosi z Midjelburga: Wyrok skazujący Jana Bothę na śmierć, został przez Kitchenę zamieniony na ciężkie roboty dożywotnie.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 października 1901 Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30 Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 616.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt 631.—, Akcje Anglebanku 259.50, Akcje Unionbanku 515.—, Akcje Länderbanku 394.50, Akcje Bankversinu 419.75, Akcje Bodeneredit 843.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego —.—, Akcje Kolei państwowych 619.50, Akcje Kolei Południowej 66.—, Akcje Tramway A) 239.50, Akcje Tramway B) 234.50, Akcje Kolei Elbethal 466.—, Akcje Kolei Północnej 55.20, Akcje Kolei Czerniowieckiej 519.—, Akcje Alpiny 342.50, Akcje Rima Mursnyi 423.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1425.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje Tureckie tytoniowe 278.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.65, Renta majowa 98.40, Austriacka Renta koronowa 95.15, Węgierska Renta koron. 92.75, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90.50, 4 pre. Listy Banku krajowego 92.—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 99.—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 89.50, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 97.15, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4-pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96.40. — 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92.65. — 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 87.75, Losy tureckie 94.—, Marki 117.25 Ruble 253.75.

Berlin, 23 października. Giełda poranna (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 194.50. Towarzystwo dyskontowe 170.80.

Uspokobienie: spokojne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą... Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, poleca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów... Elastyczne płyty izolacyjne.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów... Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparację w całym kraju swoimi robotnikami.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza, inżyniera we Lwowie, Telefon nr. 250, poleca Dachy holcementowe niewymagające wiązań dachowych.

Nadesłane. Docent hydroterapii Uniw. Lwowskiego dr. Edmund Kowalski ordynuje w godzinach popołudn. (3-5) ul. Akademicka l. 11 parter, mieszka zaś stale w zakładzie wodoleczn. „Kiselka“.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny Oddział depozytowy przyjmuje wkłady i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Dr. Mieczysław Szeliga otworzył kancelaryę adwokacką i prowadzi ją wspólnie z adw. Drem Waładysławem Margaszem Lwów ul. 3-go Maja l. 13. parter.

Depozyta schowkowe (Safe Deposits). Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie panciernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

COLOSSEUM pod dyrekcją Ernesta Thorna. Od 16. do 31. października sencyjny program nowości: Stack & Milton najświetniejsi gimnastycy na potrojmym drażku.

HOTEL CENTRALNY. PP. Hr. M. Dzieduszycki z Stankowa, W. Ujejski z Sewerynki. HOTEL STADTMUELLERA. PP. J. Łagodziński z Brodów, Dr. F. Roder z Złoczowa.

Wystawy i Muzea. Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 22. października 1901. I. Akcje za sztukę. Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) 525 -- 535 --

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. 190. -- 192. -- 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. 128.75 139.75 1860 po 100 zł. 5 pr. 170. -- 171. --

Gal. poź. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. 92.20 93.20 1893 za 200 k. 4 pr. 96. -- 96.80 1889 za 100 zł. 4 pr. 96. -- 96.80

Ozerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24. -- 25. -- Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 55. -- 60. -- Salma 40 zł. mk. 236. -- 240. --

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 22. października 1901. A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad 98.45 98.65

F. Inne publiczne pożyczki. Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr. 259.50 261.50 Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. 156. -- 166.50

J. Losy (za sztukę). Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł. 15.60 16.60 Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. 401. -- 403. --

O. W A L U T Y. Dukat cesarski 11.32 11.36 Austr. węg. 8 guld. złota moneta 18.03 19.05

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy 4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

W I E S T N I K U R S O W Y

Firmy. L. cz. Firm. 265/1 spół. I (147) [8614] Vom k. k. Kreis- als Handels-Gerichte in Stanislaw wird kundgemacht: im Register für Gesellschafts-Firmen wird die mit dem Beschlusse vom 26. März 1891 Zl. 3605 eingetragene Firma „Brüder Adlersberg“ zu Folge Auflösung der Unternehmung des Holzhandels gelöscht.

następca Józef Ozmiński" została dnia 23 września 1901 wpisana do rejestru handlowego dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniono, że siedzibą firmy jest Lwów, że właścicielem firmy jest Józef Stanisław Ozmiński, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy swój własnoręczny podpis, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel towarów korzennych i wiktuałów.

wpisano przy firmie „Kasa oszczędności i zaliczkowa w Buczaczu“, że na walnem zgromadzeniu dnia 8. września 1901 wybrano, w miejsce zmarłego Wolfa Pohorilego, członkiem dyrektora Rubina Leibę Pohorille.

snorecznie imieniem i nazwiskiem podpisując będą i każdy ze spółników uprawniony jest zastępywać. C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Stanisławów, dnia 16. września 1901.

Licytacje.

L. cz. E. 426/1 (4) [8706 2-3]

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek Opatrzności w Miłowie odbędzie się dnia 15. listopada 1901 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja I. a)  $\frac{10}{30}$  części realności lwh. 924 b)  $\frac{45}{480}$  części realności lwh. 929 c)  $\frac{5}{10}$  części realności lwh. 1068. d)  $\frac{5}{15}$  części realności lwh. 2199 ks. gr. gm. Uroty. II. a)  $\frac{6}{30}$  części realności lwh. 924 b)  $\frac{27}{480}$  części lwh. 929 c)  $\frac{3}{10}$  części realności lwh. 1068 d)  $\frac{3}{15}$  części realności lwh. 2199 tejez gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacje są ocenione ad I. na 1134 kor. 45 hal. ad II. na 680 kor. 91 hal.

Najniższa cena wynosi ad I. 756 kor. 30 hal. ad II. 453 kor. 94 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Miłówka, dnia 30. września 1901.

Nr. 3468 [8826 1-3]

Auszugsweise Kundmachung. SCART-LICITATION!

Bei der k. Tabakhauptfabrik zu Winniki in Galizien werden Hadern, Strick u. Papierscart denn andere Altmaterialien mittels schriftlichen, bis längstens 19. November 1901, 12 Uhr Mittags zu überreichenden Offerten veräußert werden.

Die Offert- und Licitationsbedingungen können beim Expedite der gefertigten Tabakhauptfabrik, bei den k. k. Tabak- (Haupt) Fabriken in Göding, Krakau, Monasterzyska, Jagielnica und Zabotów, bei dem k. k. Tabak-Verschleiss-Magazin in Lemberg, dann bei den Handels und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppan und schliesslich beim Oeconomate der k. k. General-Direction der Tabakregie in Wien während der gewöhnlichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Tabakhauptfabrik. Winniki, am 18. October 1901.

L. cz. E. 1115/00 (12) [8772]

Na żądanie Bukowińskiego Zakładu kredytowego ziemskiego zastąpionego przez dra Moritza Paschka, odbędzie się dnia 15. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Mielnicy licytacja:

I.) realności lwh. 10, II.) realności 265 i III.) realności lwh. 454 ks. gr. Dzwiniaczka wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków gospodarskich, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości, wystawione na licytacje, są ocenione na: ad I.) 1198 kor., ad II.) 1248 kor., ad III.) 100 kor., przynależności zaś na ad I.) 362 kor. ad III.) 292 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 979 kor., 66 hal., ad II.) 978 kor., ad III.) 66 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Mielnica, dnia 26. września 1901.

L. cz. E. 247/1 (3) [8256]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, odbędzie się dnia 19. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja

realności lwh. 254 w Grabnie wraz z budynkami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacje, jest oceniona na 830 kor.

Najniższa cena wynosi 553 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojnicz, dnia 16. września 1901.

L. cz. E. 170/1 (3) [8293]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Jasle, odbędzie się dnia 19. listopada 1901 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja realności lwh. 448 w Wojniczu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacje, jest oceniona na 1200 kor.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku, zaś wadyum 120 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Wojnicz, dnia 16. września 1901.

L. cz. E. 1134/1 (7) [8542 1-3]

Na żądanie Banku Zaliczkowego w Boleszowcach zastąpionego przez dra Leszka Cygę, adw. w Borsztynie, odbędzie się dnia 18. listopada 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja a) całej realności wyk. hip. I. 1 i 148, b) całej realności wyk. hip. I. 9 i 116, c) jednej dziewiętej części realności wyk. hip. I. 208 i d) połowy realności wyk. hip. I. 210 ks. gr. gm. kat. Temerowce objętych.

Nieruchomości wystawione na licytacje, są ocenione a to: ad a) na 2624 kor., ad b) na 900 kor., ad c) na 93 kor. 33 hal., ad d) na 45 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1749 kor. 34 hal., ad b) 600 kor., ad c) 62 kor. 22 hal., ad d) 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 21. września 1901.

L. cz. 3807/00 (18) [8828 1-2]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 6. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacja realności pod lk. 226 przy ul. Lwowskiej w Rzeszowie położonej lwh. 196 gm. Rze zów objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanu, 2 wiader pożarowych skorzanych, jednej osęki pożarnej i 2 kadzi na wodę.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacje, jest oceniona według dokonanego aktu detakacji przy udzieleniu pożyczki na kwotę 48.000 kor., przynależności zaś na 151 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 24.075 kor. 55 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przy podaniu z dnia 25. grudnia 1900 E. 3807/00 (1) przez wierzyciela egzekwującego przedłożone, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 20. września 1901.

L. cz. E. 3528/00 (20) [8834]

Na żądanie F-dka Bojka, odbędzie się dnia 7. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 34 gm. Tartaków.

Nieruchomość, wystawiona na licytacje, jest oceniona na 1010 kor.

Najniższa cena wynosi 505 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Sokal, dnia 20. października 1901.

L. cz. E. 2006/1 (7) [8830 1-2]

Dnia 11. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacja realności lwh. 119 ks. gr. gm. Siedliska. składającej się z parc. bud. i kilku parc. gruntowych.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacje, jest oceniona na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Delatyn, dnia 6. października 1901.

G. Zl. E. 554/1 (5) [8121 1-3]

Am 19. November 1901 Vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 6 die Versteigerung der in Mogleinica galigen Grundbuchkörper Eial. Zl 1129, 1723, 1730, 1749, 1750, 1751, 1772, 1785, 1805 und 1854 sammt Zubehör. bestehend aus Wohn und Wirtschaftsgebäuden und Wirtschaftsinventare statt.

Die zur Versteigerung gelangenden Liegenschaften sind ad 1) auf 5620 K., ad 2) auf 860 K., ad 3) auf 540 K., ad 4) auf 220

K., ad 5) auf 870 K., ad 6) auf 280 K., ad 7) auf 420 kor., ad 8) auf 280 kor., ad 9) auf 250 K., ad 10) auf 560 K., das Zubehör auf 1118 K. bewertet

Das geringste Gebot beträgt ad 1) 3746 K. 66 h., ad 2) 573 K. 32 h., ad 3) 360 K., ad 4) 892 K., ad 5) 580 K., ad 6) 186 K. 66 h., ad 7) 280 K., ad 8) 186 K. 66 h., ad 9) 166 K. 66 h., ad 10) 373 K. 32 h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 7, eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nachhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht, Abtheilung I. Budzsnów, am 14. September 1901.

L. cz. E. 1250/1 (6) [8549 1-3]

Dnia 19. listopada 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddziału IV. sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 244 w Wojkowie ocenionej na 640 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 426 kor. 66 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 24. września 1901.

L. cz. E. VIII 750/1 (8) [88 7]

W skutek uchwały z dnia 31. maja 1901 l. cz. E. 75/1 (6) sprzedane będą dnia 18. listopada 1901 o godz. 9 przed południem w Schodnicy na miejscu w drodze publicznej licytacji następujące prawa:

1. zainstalowane na rzecz Zygmunta Deleryńskiego jako prawonabywey dr. Adolfa Segala, Juliusza Ungera, i Józefa Kalmusa z mocy kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz dnia 9 października 1895 na karcie C. wyk. hip. I. 38 kgr. gm. Schodnica pod poz. 1, 15, 60 prawa 25 letniej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania wosku ziemnego, oleju skalnego, i innych niezastrzeżonych produktów z podziemia parcel gruntowych 1465, i 1472/4 w skład tegoż ciała hip. wchodzących wraz z przynależnościami oszacowane na 57929 koron.

Wadyum wynosi 5300 koron. Najniższa oferta wynosi 19.309 koron 67 hal.

2. zainstalowane na rzecz Zygmunta Duczyńskiego w 3/5 i ks. Jana Mardyrosiewicza w 2/5 częściach jako prawonabyweów Dr. Karola Izyczka Maciejowskiego, Dr. Justyna Witza, i Dr. Marka Tiegormanna z mocy kontraktu dzierżawy z daty Sambor 29. października 1896 na karcie C. whl. 39 ks. gr gm. Schodnica pod poz. 11. 13. i 48 prawa 25 letniej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania i użytkowania oleju skalnego wosku ziemnego i wszelkich innych ustawa z dnia 11. maja 1884 L. 71 d. pp. do rozporządzalności właściciela gruntów pozostawionych nineratów z podziemia parcel gruntowych 403, 104, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 421, 451, 452, 453, 454, 455, i 1470 w skład tegoż ciała hipotecznego wchodzących z przynależnościami oszacowane na 52.712 koron 60 hal.

Wadyum wynosi 5300 koron. Najniższa oferta wynosi 17.570 koron 87 hal.

3. 4% brutto parenta whl. 38 C poz. o 11. za najniższą cenę 400 koron.

4. 16% brutto procenta whl. 38 C poz. 17 za najniższą cenę 1666 kor. 67 hal.

Przynależności można oglądać dnia każdego między godziną 9 przed a 6 po południu w Schoodnicy.

Cena kapna ma być złożona do 8 dni po licytacji pod rygorem uznania wadyum za przepaść.

Resztę warunków można w sądzie przeoglądać.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Drohobycz, 22. sierpnia 1901.

L. cz. E. 366/1 (5) [8873 1—3]

Dnia 28. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 Potoku złotym, licytacja połowy realności objętej lwh. 225 ks. gr. gm. Potok złoty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest ocenioną na 238 kor.

Najniższa cena wynosi 119 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Potok złoty, dnia 27. września 1901.

L. cz. E. 702/99 (3) [8813]

Dnia 8. listopada 1901 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie, w Sali rozpraw Nr. I. licytacja a) realności lwh. 959, b) lwh. 960, c) lwh. 961 d) lwh. 962 i e) lwh. 963 ks. gr. gm. Skawina.

Nieruchomości powyższe oceniono ad a) na 320 kor. ad b) na 390 kor. ad c) na 120 kor. ad d) 140 kor. ad e) na 140 kor.

Wadyum wynosi ad a) 32 kor. ad b) 39 kor. ad c) 12 kor. ad d) 14 kor. ad e) 14 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 206 kor. 67 hal. ad b) 260 kor. ad c) 80 kor. ad d) 93 kor. 33 hal. ad e) 93 kor. 33 hal. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprawy przejrzeć można podczas godzin urzędowych w tutejszym, sądzie biuro Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Skawina, dnia 17. września 1901.

## Upadłości.

L. cz. V. 859/27 [8729 3—3]

Uchwałą tego sądu z dnia 27. września 1896 otworzony konkurs do majątku Józefa Hellera kramarza w Nadwórnie uznaje się po myśli § 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddz. IV.  
Stanisławów, dnia 7. października 1901.

L. cz. 8/00 (96) [8840]

W konkursie Salamona Krampnera wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poczynionych wydatków na dzień 29 października 1901 o godz. 12 w południe w e. k. sądzie krajowym w biurze Nr. 13.

Na tę audyencyę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Członków wydziału zapraszam pod zagrożeniem grzywny, po 50 koron.

C. k. Sąd krajowy cywilny,  
Oddział VII.

Lwów, dnia 18. października 1901.

## Konkurs.

L. 101.069 [8724 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania opróżnionego stypendyum z fundacji im. Piotra Medyńskiego w rocznej kwocie 210 kor. rozpisuje się niniejszym konkurs do 30. listopada 1901.

O to stypendyum ubiegać się mogą publiczni uczniowie szkół gimnazjalnych, pochodzący z rodziny fundatora zaś w braku takich uczniowie gimnazjalni obrz. gr. kato-

lickiego z tej części kraju, która należała niegdys do obwodu czortkowskiego.

Prawo pobierania tego stypendyum trwa tylko przez czas publicznych nauk gimnazjalnych.

Ubiegający się o nie winien wnieść swe podanie w powyższym terminie za pośrednictwem właściwej Dyrekcji gimnazjalnej do e. k. Namiestnictwa i dołączyć do podania metrykę urodzin, świadectwo obustwa, świadectwo szkolne, a ewentualnie dowód pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Z e. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. października 1901.

L. 855/901. [8750 3—3]

K o n k u r s.

Zwierzchność gminna w Rożniatowie ogłasza niniejszym konkurs celem nadania posady akuszerki gminnej w Rożniatowie z placą roczną w kwocie 200 koron.

Prośby o nadanie tej posady należy udokumentowane, wnosić należy do tutejszej Zwierzchności gminnej w przeciągu 6-ciu tygodni t. j. do dnia 1. grudnia 1901.

Rożniatów, d. 20. października 1901.  
Naczelnik gminy Janowski.

L. 26216. [8817 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela głównego w e. k. męskim seminarium nauczycielskim we Lwowie z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich; obowiązkiem tego nauczyciela będzie udzielanie nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych.

Do tej posady przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich oznaczone ustawą z 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p.

Podania należy udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną w języku niemieckim na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) należy wnieść do e. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem władzy przełożonej najpóźniej w terminie do 15. listopada 1901.

Kompetenci pragnący, aby lata służby w publicznych szkołach ludowych spędzone, były im na posadzie, o którą się ubiegają, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2. i 14. powyższej ustawy, winni w swych podaniach oświadczyć wyraźnie, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Podania zebrane przedłożą Dyrekcje zakładów i e. k. Rady szkolne okręgowe wypełniwszy należyście tabele kwalifikacyjne w języku niemieckim najpóźniej do dnia 20. listopada 1901.

Z e. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, dnia 11. października 1901.

L. 29859. [8818 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza się konkurs w celu nadania posady nauczyciela głównego w e. k. żeńskim seminarium nauczycielskim w Przemyslu z kwalifikacją nauczycielską do szkół średnich, a przynajmniej z kwalifikacją do szkół wydziałowych do przedmiotów grupy językowo-historecznej.

Wymagana jest także znajomość języka rosyjskiego.

Do tej posady przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę winni podania swe należy udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) w języku niemieckim, wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do e. k. Rady szkolnej krajowej do dnia 10. listopada 1901.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych lub wydziałowych, a pragnący, aby lata służby spędzone w tych szkołach, policzone im były na posadzie, o którą się ubiegają, nietylko do ogólnej ilości lat służby, ale także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2. i 14. powołanej ustawy, winni oświadczyć się wyraźnie w swych podaniach, czy i w jakim mierze liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Podania kompetentów przedłożą przełożone Dyrekcje szkół średnich względnie seminarjów nauczycielskich i e. k. Rady szkolne okręgowe, wypełniwszy należyście tabele kwalifikacyjne w języku niemieckim najpóźniej w terminie do dnia 15. listopada 1901.

Z e. k. Rady szkolnej krajowej.  
Lwów, 14. października 1901

L. 30250. [8819 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszym ogłasza e. k. Rada szkolna krajowa konkurs w celu nadania posady nauczyciela szkoły ćwiczeń e. k. Seminarjum nauczycielskiego w Sokalu z kwalifikacją do szkół wydziałowych.

Do tej posady przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p.

Ubiegający się o tę posadę winni podania swe należy udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną w języku niemieckim na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) wnieść najpóźniej w terminie do 10. listopada 1901 do e. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Kompetenci pełniący służbę nauczycielską w publicznych szkołach ludowych lub wydziałowych a pragnący, aby lata służby spędzone w tych szkołach policzonymi były na posadzie, o którą się ubiegają, nie tylko do ogólnej ilości lat służby ale także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2. i 14. powołanej ustawy, winni oświadczyć wyraźnie w swych podaniach, czy i w jakim wymiarze liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Podania kompetentów przedłożą przełożone Dyrekcje i e. k. Rady szkolne okręgowe po wypełnieniu należyście tabel kwalifikacyjnych w języku niemieckim najpóźniej w terminie do dnia 15. listopada 1901.

Z e. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 14. października 1901.

L. cz 3003. [8825]

K o n k u r s.

W stacji służ e. k. Zarządów salinarnych jest do obsadzenia posada dozorecy kolei salinarniej w II klasie 3 stopniu, t. j.:

1) z placą roczną 1100 koron z prawem posunięcia po pięciu latach do 1200 koron a po dalszych latach do 1300 koron,

2) dodatkiem aktywalnym w unormowanych cesar. rozporządzeniem z dnia 19. sierpnia 1899 (dz. u. p. Nr. 159 §. 10) procentach płacy,

3) ewentualnym dodatkiem starszeństwa wedle §. 5 wyżej przytoczonego ces. rozporządzenia w rocznej kwocie 100, względnie 200 koron,

4) ekwiwalentem na ubiór służbowy rocznie 50 koron ewentualnie in natura,

5) systemizowanym deputatem soli,

6) upoważnieniem do zakupna dla własnego domowego użytku za połowę ceny zakładowej ze składów salinarnych węgla kopalnego rocznie do wysokości 67 q,

7) bezpłatną opieką lekarską i medykamentami wedle obowiązującego statutu,

8) służbowym pomieszkaniem bezpłatnym tylko wtenczas, jeżeli będzie do dyspozycji i jeżeli przełożony e. k. Zarząd salinarny uzna za potrzebne, by tenże służył mieszkaniu w pobliżu pewnego zakładu manipulacyjnego.

Ubiegający się o wymienioną posadę mają wnieść najdalej do końca listopada 1901 własnoręcznie pisane podania w przepisanej drodze do podpisanego e. k. Zarządu salinarnego wykazując, że zadość uczynili obowiązkowi stawienia się do wojska, względnie służbie prezencyjnej, że dokładnie władają językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie z udowodnieniem zupełnego zdrowia, znajomości przepisanej instrukcji dla dozorecy e. k. kolei salinarniej w Wieliczce z roku 1889 i utrzymania dróg żelaznych, tudzież rachunków.

Prócz powyższych warunków kompetenci z ukończoną szkołą górniczą będą szczególnie uwzględnieni.

Należy udokumentowane i certyfikowane podanie, przedłożone przed innymi kompetentami,

Od kompetenta za służby prywatnej wymagana będzie w razie uwzględnienia jego podania, służba na próbę przez jeden rok

Gdyby z tej służby próbnej przełożony Zarząd nie był zadowolony nastąpi po roku względnie i wcześniej tegoż ukończenie ze służby salinarniej.

C. k. Zarząd salinarny  
Wieliczka, dnia 17. października 1901

L. 1383.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Podgórzu rozpisuje niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela kierującego w szkole 2-klasowej w Mogilanach.

2. Na posadę nauczyciela starszego w szkole 4-klasowej mieszanej w Świątnikach górnych.

3. Na posady nauczycieli (lek) samodzielnym w szkołach 1-klasowych w Golkowicach, Konarach, w Skotnikach, w Kostrzu i w Woli duchańskiej.

4. Na posady nauczycieli (lek) młod-

szych w szkołach 2-klasowych w Gaju i w Kosocicach.

Wszystkie posady należą do IV. klasy plac.

Podania należy udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do e. k. Rady szkolnej okręgowej w Podgórzu do dnia 15. listopada 1901.

Podgórze, dnia 14. września 1901.

L. 1737.

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszym konkurs na następujące posady nauczycielskie w okręgu szkolnym chrzanowskim:

I. Z poborami III. klasy plac:

1. Na posadę kierowniczkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Chrzanowie, ewentualnie na mogącą się opróżnić posadę starszej nauczycielki w tej szkole.

2. Na posadę nauczyciela (młodszego) w 5-klasowej szkole męskiej w Chrzanowie.

3. Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (lki) w 3-klasowej szkole ludowej w Szczakowej „na Piasku“.

II. Z poborami IV. klasy plac:

1. Na posadę starszego nauczyciela 4-klasowej szkoły ludowej w Krzeszowicach.

2. Na posady nauczycieli kierujących w 2-klasowych szkołach ludowych w Babicach i Regulicach z prawem zajmowania wolnego mieszkania w budynku szkolnym i użytkowania w Babicach 2 morgów 610 □ sążni gruntu, z czego się strąca czysty dochód 8 K 14 h rocznie; w Regulicach 2 morgów gruntu, za potrąceniem czystego dochodu w kwocie 7 K 72 h rocznie.

3. Na posadę samoistnego (ej) nauczyciela (lki) 1-klasowej szkoły ludowej w Gromcu z wolnym mieszkaniem i użytkiem 3 morgów gruntu za potrąceniem czystego dochodu w kwocie 58 K 10 h.

4. Na posady młodszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach ludowych w Ciężkowicach, Dąbrowej, Groju, Libiążu wielkim, Niedzieliskach i Zarkach.

Z ubiegających się o posadę kierowniczkę 5-klasowej szkoły żeńskiej w Chrzanowie pierwszeństwo będą miały kompetentki z egzaminem wydziałowym z grupy II., zaś o posadę starszej nauczycielki w tej szkole kompetentki z egzaminem wydziałowym z grupy III.

Od kompetentów o posady nauczyciela starszego w Krzeszowicach, nauczyciela młodszego w 5-klasowej szkole męskiej w Chrzanowie i nauczyciela (lki) młodszego (ej) w Szczakowej „na Piasku“ wymagana jest kwalifikacja do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach więcejklasowych.

Podania należy udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych do e. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie najdalej do dnia 15. listopada 1901.

Z e. k. Rady szkolnej okręgowej.

Chrzanów, dnia 25. września 1901.

L. 1478.

Niniejszym rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia jednej posady nauczycielki dla klas wyższych t. j. IV. i V. w 5-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej, połączonej z 4-klasową szkołą ludową pospolitą im. kr. Jadwigi w Stanisławowie.

Od kompetentek wymaga się kwalifikacji do szkół wydziałowych z grupy językowo-historecznej lub też egzaminu kwalifikacyjnego dla nauczycielek w liceach żeńskich w myśl rozporządzenia e. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 11. grudnia 1900 l. 34.551.

Ewentualnie rozpisuje się konkurs na jedną posadę nauczycielki starszej dla klas ludowych w wymienionej wyżej szkole z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla kandydatek, posiadających egzamin do szkół wydziałowych dla przedmiotów grupy III. t. j. matematyczno-rysunkowej lub też fachowy egzamin do udzielania nauki robót ręcznych kobiecych, obok kwalifikacji do szkół ludowych pospolitych typu wyższego.

Wrazie, gdyby jedną z powyższych posad otrzymała nauczycielka stała innej szkoły 4-klasowej żeńskiej w Stanisławowie, rozpisuje się równocześnie konkurs na opróżnić się mogącą w ten sposób posadę, zastrzegając pierwszeństwo kandydatkom z egzaminem wydziałowym z którejkolwiek grupy.

Wymienione posady są zaliczone pod względem płacy i innych korzyści służbowych do II. klasy plac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Nr. 85 Dz. ust. kraj.).

Prawo prezentowania na wymienione wyżej posady przysługują reprezentacyi miasta Stanisławowa.

Należy udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz lat służby, względnie wymiar wkładki emerytalnej, należy wnieść za pośrednictwem swych władz najpóźniej do dnia 15. listopada 1901.

Podania nieudokumentowane lub nie wniesione w powyższym terminie nie będą brane pod rozwagę.

Z e. k. Rady szkolnej okręgowej.

Stanisławów, dnia 6. września 1901.



L. 1681.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Żółkwi ogłasza niniejszym następujący konkurs na stałe posady nauczycielskie:

- A) z poborami II. klasy płac:  
1. Na posadę starszego nauczyciela 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi.  
B) Z poborami III. klasy płac:  
2. Na posadę nauczyciela religii obrządku rzym. kat. 5-klasowej szkoły w Mostach wielkich i 4-klasowej szkoły w Kulikowie z obowiązkiem udzielania nauki tego przedmiotu we wszystkich szkołach należących do rzym. kat. parafii mosteńskiej, względnie kulikowskiej.  
3. Na posadę nauczycielki kierującej 4-klasowej szkoły w Kulikowie.  
4. Na dwie posady nauczycielek starszych i nauczycielki młodszej w 4-klasowej szkole w Kulikowie.  
5. Na posadę starszego nauczyciela w 5-klasowej szkole w Mostach wielkich.  
C) Z poborami IV. klasy płac:  
6. Na posady nauczycieli kierujących 2-klasowych szkół w Derewni, Reklincu, Woli wysockiej i Żeldu.  
7. Na posady nauczycieli (lek) młodszych 2-klasowych szkół w Batiatyczach, Bojańcu, Derewni, Dworcach, Dziubkach, Glińsku, Kłodnie, Reklincu, Woli wysockiej i Żeldu.

8. Na posady nauczycieli (lek) samostannych 1-klasowych szkół w Czestyniu, Kłodzienku, Koszelowie, Kulawie, Kupieczwoli, Lubelli, Nahorcach, Pieczywach, Różance, Stanisławce, Udnowie, Woli Żółtanieckiej, Zwertowie, Żółtaniech-Zahaju i Żółtaniech-Zastawiu.

Językiem wykładowym w Żółkwi, Mostach wielkich, Kulikowie, Kłodnie, Różance, Stanisławce jest język polski, we wszystkich innych wyżej wymienionych szkołach język ruski.

Kompetenci posiadający egzamin wydziałowy z II. lub III. grupy, będą mieli pierwszeństwo przy obsadzeniu posady starszego nauczyciela w Mostach wielkich.

Podania należyce udokumentowane, wraz z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służby prowizorycznej, względnie dekretami policzenia lat służby do emerytury, należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Żółkwi do dnia 15. listopada 1901.

Żółkiew, dnia 23. września 1901.

L. 578.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Nisku ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Posady rzym. kat. katechety w 5-klasowej szkole mieszanej w Rudniku z poborami III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

O posadę tę kompetować mogą tylko kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani.

II. Dwóch posad starszych nauczycieli (lek) w 4-klasowej szkole w Jeżowie, jednego starszego nauczyciela w szkole 4-klasowej w Ulanowie oraz posad nauczycieli (lek) w 1-klasowych szkołach w Kłyżowie i Pławie, wszędzie z poborami IV. klasy płac.

W Ulanowie przysługują prawo prezentowania nauczyciela właścicielowi obszaru dworskiego.

III. Posad młodszych nauczycieli (lek) w szkołach więcejklasowych: w Jeżowie Kopkach, Stanach i Zarzeczcu z poborami IV. klasy płac oraz w Rudniku z poborami III. klasy płac.

Udokumentowane podania wnieść należy w drodze przepisanej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nisku w terminie do dnia 15. listopada 1901.

Nisko, dnia 24. września 1901.

L. 1137.

C. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) W miejscowościach III. klasy płac:  
1. Posada nauczycielki kierującej i dwóch nauczycielek starszych szkoły 5-klasowej żeńskiej w Ropczycach.

2. Dwie posady nauczycieli starszych szkoły 5-klasowej męskiej w Ropczycach.

3. Posada nauczyciela religii rzym. kat. szkoły 5-klasowej męskiej w Ropczycach z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkole 5-klasowej żeńskiej.

Do otrzymania posad ad 1), 2) mają pierwszeństwo kandydaci (kandydatki) z egzaminem wydziałowym.

4. Posada nauczyciela (lki) starszego (szej) szkoły 4-klasowej w Sędziszowie.

B) W miejscowościach IV. klasy płac:  
5. Posada nauczyciela kierującego szkołą 2-klasową w Wielopolu skrzyżnym.

6. Posady nauczycieli szkół 1-klasowych w Gumniakach-Fox, Olchowej, Ociece, Górze ropczyckiej i Noekowej.

7. Posady nauczycieli młodszych szkół 2-klasowych w Chechłach, Czarnej, Brzezianach. Równocześnie rozpisuje się konkurs na posady mogące się opróżnić. Należyce udokumentowane podania wnieść należy w prze-

pisanej drodze w terminie do dnia 15. listopada 1901.

Ropczyce, dnia 16. września 1901.

L. 2066.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tłumaczu ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) 1. Na posadę katechety rzym. kat. i gr. kat. religii w 5-klasowej szkole męskiej w Tłumaczu, z obowiązkiem udzielania nauki religii także w miejscowej w 5-klasowej szkole żeńskiej.

2. Na posadę katechety rzym. kat. i gr. kat. religii w 5-klasowej szkole męskiej w Tyśmienicy z obowiązkiem udzielania nauki religii także w miejscowej 5-klasowej szkole żeńskiej jakoteż w 2-klasowych szkołach na przedmieściu stanisławowskim i tłumackim.

Do posad tych są przywiązane pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85) z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 81).

O posady te mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani świeccy i zakonnicy kapłani przy czym nadmieniam się, że posady katechety stałego nie można zajmować równocześnie z posadą duszpasterską.

Pierwszeństwo na posadę gr. kat. katechety w Tłumaczu będą mieli ci, którzy się wykażą uzdolnieniem do prowadzenia choralnego śpiewu cerkiewnego, za którą to czynność wypłacać będzie miejscowy proboszcz gr. kat. remunerację w rocznej kwocie 200 K.

B) Na posady z poborami IV. klasy płac po myśli art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 (Dz. ust. kraj. Nr. 85).

a) Młodszych nauczycieli (lek) szkół 2-klasowych: 1. w Czarnotożcach, 2. Hostowie, 3. Ładzkim szlacheckim, 4. Oleszy, 5. Olszanicy, 6. Palahiczach, 7. Tarnowicy polnej.

b) Samoistnych nauczycieli (lek) szkół 1-klasowych: 8. w Delawie, 9. Dołhem, 10. Grabiezu, 11. Horyhladach, 12. Korolówce, 13. Krzywolutach starych, 14. Mołodyłowie, 15. Ostryni, 16. Roszniowie, 17. Skopówce.

c) Starszych nauczycieli w szkołach 4-klasowych: 18 w Niżniowie, 19 w Ottyniu.

W szkołach wymienionych pod A. 7. 10. 18 i 19. jest język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Kompetujący o posadę w Niżniowie i Ottyniu mają się wykazać uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego jako przedmiotu.

Kompetenci ubiegający się o powyższe posady winni wnieść należyce udokumentowane podania, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 15. listopada 1901.

Tłumacz, dnia 23. września 1901.

L. 1102.

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Z poborami II. klasy płac:  
1. Na posadę nauczyciela religii obrz. rzym. kat. w szkole wydziałowej 3-klasowej męskiej tudzież połączonej z nią szkole 4-klasowej pospolitej w Sanoku z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkołach 1-klasowych w Posadzie olchowskiej i w Posadzie sanockiej.

2. Na posadę nauczyciela religii obrz. gr. kat. w szkole 3-klasowej wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Sanoku, któremu przypadnie też obowiązek udzielania nauki religii w tamtejszej szkole wydziałowej męskiej i połączonej z nią szkole pospolitej 4-klasowej.

3. Na posadę dyrektora i posady nauczycieli przedmiotów grupy I., II. i III. w szkole wydziałowej męskiej w Sanoku.

B) Z poborami III. klasy płac:  
1. Na dwie posady nauczycieli starszych w szkole 5-klasowej męskiej w Rymanowie; pierwszeństwo mieć będą kandydaci z uzdolnieniem do szkół wydziałowych, zwłaszcza do przedmiotów grupy III.

2. Na posadę nauczycielki starszej w szkole 4-klasowej żeńskiej w Rymanowie.

C) Z poborami IV. klasy płac:  
1. Na posadę nauczyciela kierującego szkołą 2-klasową w Olchowcach.

2. Na posady nauczycieli starszych w szkołach 4-klasowych w Jaćmierzu i Bukowsku, tudzież 3-klasowej w Zagórze.

3. Na posady nauczycieli młodszych w szkołach 4-klasowych w Jaćmierzu i Bukowsku, tudzież 2-klasowych w Olchowcach, Długim, Jaśliskach, Nowotańcu i Besku.

2. Na posady samoistne w szkołach 1-klasowych z językiem wykładowym polskim: 1. w Dębnej, 2. Jędruszkowcach, 3. Łodzinie, 4. Nowosielcach-Gniewosz, 5. Posadzie jaśliskiej, 6. Raczkowej.

Z językiem wykładowym ruskim: 1. w Oslawicy, 2. Prusieku, 3. Seńkowej woli, 4. Siemuszowej, 5. Stróżach wielkich, 6. Tyrawie solnej, 7. Wisłoku wielkim górnym, 8. Wisłoku wielkim dolnym, 9. Wisłoczku,

10. Woli niższej, 11. Woli wyższej, 12. Lalinie, 13. Moszczańcu, 14. Rakowej, 15. Czeremsze, 16. Daliowej, 17. Hołuczowie, 18. Lipowcu, 19. Płonnej, 20. Prełukach, 21. Płowcach, 22. Surowicy, 23. Szklarach, 24. Tarnawce, 25. Turzańsku, 26. Wróbluku szlacheckim, 27. Szczawnem, 28. Polanach surowiecznych, 29. Zahutyniu, 30. Międzybrodziu.

Kandydaci na nauczycieli religii mają odpowiadać warunkom podanym w art. 5. ust. szkol. kraj. z dnia 1. grudnia 1889 Nr. 71 Dz. ust. kraj. przy czym się nadmieniam, że obok posady nauczyciela religii nie będą mogli zajmować równocześnie posady duszpasterskiej.

Nauczyciele starsi służba lub obarczeni rodziną, mogą w razie zamianowania na posadę w miejscowości IV. klasy płac otrzymać wyższy stopień płacy.

Podania należyce udokumentowane wnieść należy za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do dnia 15. listopada b. r. Sanok, dnia 10. września 1901.

L. 1993.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bóbrce ogłasza niniejszym konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W szkołach 6-klasowych w Bóbrce:  
a) na posadę katechety religii rzymskokatolickiej;

b) na posadę katechety religii greckokatolickiej;

c) na posadę starszego nauczyciela w 6-klasowej szkole męskiej z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla kandydata z egzaminem wydziałowym z II. grupy;

d) na dwie posady nauczycieli młodszych w 6-klasowej szkole męskiej i jedną posadę nauczycielki młodszej w szkole żeńskiej.

e) na posadę nauczyciela religii wyznania mojżeszowego.

II. W 5-klasowej szkole mieszanej w Chodorowie:

a) na posadę nauczyciela starszego z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla kandydata z egzaminem wydziałowym z I-szej grupy.

Do wszystkich tych posad przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Dz. ust. kraj. 85 z uwzględnieniem odnośnie do posad katechetów postanowień §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. kraj. Nr. 81.

III. W 5-klasowej szkole mieszanej w Brzodowcach z poborami IV. klasy płac:

a) na posadę katechety religii rzymskokatolickiej;

b) na posadę katechety religii greckokatolickiej;

c) na posadę nauczyciela starszego z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla kandydatów z egzaminem wydziałowym z grupy I-szej.

W szkołach w Bóbrce, Chodorowie i Brzodowcach językiem wykładowym jest język polski.

IV. W 4-klasowej szkole mieszanej z dopełniającym kursem rolniczym w Strzeliskach nowych z językiem wykładowym ruskim:

a) na posady trzech nauczycieli (lek) starszych z poborami IV. klasy płac.

V. W 4-klasowych szkołach mieszanych w Romanowie i Dzwiniogrodzie z poborami IV. klasy płac:

a) po jednej posadzie nauczyciela starszego;

b) na jedną posadę nauczyciela (lki) młodszego (ej) w Dzwiniogrodzie.

Od kompetentów (ek) na posady nauczycieli starszych pod IV. a) i pod V. wymaga się uzdolnienia do udzielania języka niemieckiego a w Dzwiniogrodzie także udzielania nauki zręczności (słodjudu).

VI. Na posadę nauczyciela kierującego w 2-klasowej szkole w Ostrowie z poborami IV. klasy płac.

VII. W 2-klasowych szkołach mieszanych z poborami IV. klasy płac:

a) na posady młodszych nauczycieli (lek) 1. w Boryniczach, 2. Budkowie, 3. Dziewiętniakach, 4. Horodysławicach, 5. Horodyszczu królewsk., 6. Hrankach-Kutach, 7. Hrusiatyczach, 8. Hryniowie, 9. Kniesiole, 10. Laszkach dolnych, 11. Łanach, 12. Podhorodyszczu, 13. Podjarkowie, 14. Sokółówce, 15. Szolomyi, 16. Wodnikach, 17. Zagóreczku.

VIII. W 1-klasowych szkołach mieszanych z poborami IV. klasy płac na posady nauczycieli (ek) samoistnych: 1. w Berte-szowie, 2. Borodoczach, 3. Bukawinie, 4. Hucisku, 5. Juskowicach, 6. Jatwiegach, 7. Kolohurach, 8. Leszczynie, 9. Mühlbachu, 10. Podniestrzanach, 11. Pietniczanach, 12. Rehfeldzie, 13. Repechowie, 14. Stańkowcach, 15. Strzeliskach starych, 16. Wołczatyczach, 17. Waleścach, 18. Zabokrukach.

W szkołach w Hucisku, Rehfeldzie językiem wykładowym jest polski, w Mühlbachu niemiecki w innych ruski.

Posady wymienione pod 8., 10. i 14. mają czynne klasy nadetatowe.

Podania należyce udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce w terminie do dnia 15. listopada 1901. W Bóbrce, dnia 18. września 1901.

## Wyroki prasowe.

Zl. 239.

[8659]

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!  
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß auf Seite 306 der Druckschrift: „L'assiette au beurre No. 19—8 aout 1901“ Les Souverains par Leal da Camara auf der 6. Seite veröffentlichte Bild mit dem ganzen Texte das Verbrechen nach §. 63. St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, und gemäß §. 37. Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.

Wien, am 12. October 1901.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnis vom 8. October 1901, Pr. V. 91/1, die Weiterverbreitung nachbeschriebener Ansichtskarten, und zwar: 1. 16 Stück, 16 cm hoch 10 1/2 cm breit, Lichtdruck, darstellend unbefleibete Frauengestalten: 1. mit erhobenem rechten und nach abwärts gehaltenem linken Arm, über beide ein Tuch gefälten; 2. seitliche Stellung mit einer Rose in den Händen; 3. mit halb in die Höhe gehaltenem linken Arm und an den Mund gehaltenem rechten Hand; 4. in seitlicher Stellung am Boden sitzend; 5. am Boden sitzend, den rechten Arm auf eine Stuhl sitzend; 6. am Boden liegend, den Kopf auf einem Polster; 7. die rechte Hand nach vorne gestreckt vor das Gesicht haltend; 8. auf einen Ständer gestützt, nach rechts schauend, Rückenansicht; 9. den rechten Arm und das rechte Knie auf einen Stuhl sitzend; 10. auf einem Stuhle sitzend, den linken Arm an den Kopf haltend; 11. mit halb erhobenem Armen; 12. den Rechten Arm in die Höhe haltend, mit einer Blume in der Hand, die linke Hand am Kopfe; 13. mit erhobenem Armen, hinter sich ein ausgebreitetes Tuch haltend; 14. halbseitig auf einen Stuhle sitzend mit nach links gerichtetem Gesichte, Rückenansicht; 15. die rechte Hand an das Knie haltend; 16. seitliche Stellung nach rechts, die rechte Hand zum Gesichte erhoben; weiters II 4. Stück Postkarten nach Zeichnungen darstellend Frauengestalten: 1. mit Nr. VII. mit Strümpfen, Schuhen und einer Mütze bekleidet; 2. mit Nr. VIII. auf einem Stuhle sitzend, mit einer Mütze auf, sich bekleidend; 3. mit Nr. IX. mit Mütze auf dem Kopfe in Bad sitzend; 4. mit Nr. X. aus einem Moorbad kommend und III. 20 Postkarten mit dem Zeichen (R. P. H. 1) darstellend unbefleibete Frauengestalten Nr. 5208 mit offenen Haaren, ein Diadem in denselben; Nr. 5209 mit großem Hüte am Kopfe und einem Pelzmantel auf der rechten Schulter; Nr. 5210 mit einer Blume in den gelösten Haaren, das rechte Knie auf einem Felsen; Nr. 5211, die Hände hinter dem Rücken haltend; Nr. 5222 einen Pfeilbogen spannend auf schwarzen Hintergrunde; Nr. 5223, die Hände zum Kopfe gehoben, einen Stern in den Haaren; Nr. 5225, in seitlicher Stellung nach rechts; Nr. 5226, eine Rose in den seitlich über den Kopf erhobenen Händen haltend; Nr. 5228, vor einer Mütze stehend, mit hinter dem Kopf gehaltenen Händen auf schwarzen Hintergrunde; Nr. 5229, sich einen Mantel über die Schultern werfend; Nr. 5230, eine Schnur um den Hals, eine ausgebreitete Mantille hinter sich haltend, beide auf schwarzen Hintergrunde; Nr. 5231, eine Schnur um den Hals, mit überworfenem Mantel; Nr. 5232, ein Perlencollier um den Hals; Nr. 5233, die linke Hand an den Kopf, den rechten Arm in die Höhe haltend; Nr. 5234, mit schwarzen Wäfer und Mantel, in der rechten Hand einen Stab, in der linken Blumen haltend; Nr. 5235, auf einem Stuhle sitzend, in der rechten Hand eine Cigarette und in der linken einen angehängten Schirm und Rosen haltend; Nr. 6008, mit der Bezeichnung Reutlinger, Paris, mit einem ausgebreiteten schwarzen Mantel; Nr. 6013, in einen vor sich gehaltenen Spiegel blickend; Nr. 6014, mit Perlenkette in den Haaren, einen Schleier hinter sich haltend; Nr. 6019, mit offenen Haaren und einem Tuche um den Körper, auf einem Halbmonde stehend, die beiden Legeten auf schwarzem Hintergrunde, nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Pressgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. October 1901, Pr. 61/1, die Weiterverbreitung der Nr. 160 der Zeitschrift: „Morgenstern-Tannwalder Nachrichten“ II Auflage vom 6. October 1901, wegen der Stelle von „Mir nicht“ bis „vollständige Auffag“ der in dem Artikel: „Den Wärmern, nicht dem Feuer“ eingeleiteten Notiz nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Pressgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 10. October 1901, Pr. 59/1, die Weiterverbreitung der Nr. 81 der Zeitschrift: „Narodni List“ vom 9. October 1901 wegen des Artikels: „Tko je kriv?“ von „A krivi smo mi“ bis „jednaka napadaju“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. October 1901, Nr. 58/1, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Gablouzer Tagblatt“ vom 6. October 1901 wegen der Stelle von „In Gablonz hat sich“ bis „kurz folgendes“ in der Stelle von „Der Clericalismus“ bis „Beziehung abweicht“ und in der Stelle von „Über die Annäherung“ bis „Hand herabzuziehen“ des Artikels: „Den Würmern, nicht dem Feuer“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. October 1901, Nr. 59/1, die Weiterverbreitung der Nr. 160 der Zeitschrift: „Morgenstern-Tannwelder Nachrichten“ vom 6. October 1901 wegen der Stelle von „In Gablonz hat sich“ bis „kurz folgendes“ in der Stelle von „Der Clericalismus“ bis „Beziehung abweicht“ und in der Stelle von „Über die Annäherung“ bis „Hand herabzuziehen“ des Artikels: „Den Würmern nicht dem Feuer“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 12. October 1901, Nr. 60/1, die Weiterverbreitung der Nr. 30 der Zeitschrift: „Gablouzer Tagblatt“ II. Auflage vom 6. October 1901 wegen der Stelle von „Nur nicht“ bis vollständige Auefah“ der in dem Artikel: „Den Würmern, nicht dem Feuer“ eingelegten Notiz nach §. 300 St. G. verboten.

Zl. 240. [8685]  
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. October 1901, Nr. 281/1, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift: „Skolsky Obzor“ vom 8. October 1901 wegen des Artikels: „Demonstraci pruvod po Praze“ nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. October 1901, Nr. 279/1, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Novy Kult. Svazek IV. 10. rjina MCM. Sesit VIII“ und „Knihovna Noveho Kultu. Svazek III. Edice Noveho Kultu MCM“ wegen des beiden Druckschriften gemeinschaftlichen Artikels: „Komunism a anarchie“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 14. October 1901, Nr. 282/1, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Casopis pokrokového studentstva“ vom Monate October 1901 wegen der Stellen von „lato narizeni“ bis „z vyucovaciho planu“ des Artikels: „Novy utok reakce na stredni skolu“; von „Mohutnym kulturnim“ bis „theologickou fakultou“ des Artikels: „Proti klerikalismu“; von „Tento pripad jest“ bis „toho vyzaduji“ des Artikels: „Prednaska vnebozenstvi a policejni urednik“ und wegen des Artikels: „Nesmejte se“ nach §§. 300, 302 und 303 St. G. verboten.

## Kuratele.

L. cz. C. 275/1 (7) [8665 1—3]  
Sulim Vorschirm z Tarnowa uznany został umysłowo chorym a kuratorem jego ustanowiono Ozyasza Krausa z Tarnowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 22. lipca 1901.

L. cz. P. 350/1 (4) [8694 1—3]  
Michał Gabryelski z Tarnowa umysłowo chorym uznany a Józef Gabryelski kuratorem ustanowiony został.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Tarnów, dnia 9. września 1901.

L. cz. P. 24/1 (4) [8703 1—3]  
Franciszka Myslicka z Chorostkowa uznana umysłowo chorą kuratorem Maciej Myslicki z Chorostkowa.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Kopyczyńce, dnia 4. września 1901.

L. cz. P. 652/1 (5) [8700 1—3]  
Jan Szumowski z Borysławia uznany umysłowo chorym, kuratorem tegoż mianowany Jędrzej Wybraniec z Borysławia.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Drohobycz, dnia 2. sierpnia 1901.

L. cz. P. 204/1 [8739 1—3]  
Ksenia z Kucybałów Ślempowa z Tarnawki uznana marnotrawczynią, kuratorem tejże ustanowiono Nestora Karczmaryka z Tarnawki.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Przeworsk, dnia 5. września 1901.

L. cz. 7/1 (6) [8718]  
Dla umysłowo niedołężnego Tomasza Staszkiwicza z Żywca ustanowiono kuratorem Antoniego Rybarskiego z Żywca.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Żywiec, dnia 26. lipca 1901.

L. cz. 1/1 (8) [8717]  
Dla Franciszka Klusaka z Złocia, marnotrawcą uznanego, ustanowiono kuratorem Michała Klusaka z Złocia.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Żywiec, dnia 3. czerwca 1901.

L. cz. P. X. 184/1 (4) [8755]  
Maryanna Bil uznana umysłowo chorą. Kurator Jakób Rakowski w Witkowicach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.  
Kraków, dnia 19. września 1901.

L. cz. P. XII 78/1 (2) [8754]  
Jakób Żylski z Sulechowa uznany marnotrawcą, kurator Szczepan Żylski w Sulechowie.  
C. k. Sąd powiatowy cywilny Oddział XII.  
Kraków, dnia 12. czerwca 1901.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 326 99 (13/I) [8520 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy S. 11, Oddział I, we Lwowie wzywa Berischa Menkesa, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu w tymże Sądzie się zgłosił i oświadczenie do spadku po bp. Herszu Isserze 2-im Menkes, zmarłym na dniu 24. lutego 1899 w Zniesieniu, wniósł, gdyż na wypadek, gdyby w tymże czasie ani sam się nie zgłosił, ani też pełnomocnika nie ustanowił, spadek w jego imieniu, przez kuratora adw. dr. Ambesa objęty, a rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami, tudzież z adw. dr. Ambesem, jako kuratorem Berischa Menkesa, przeprowadzoną będzie.  
We Lwowie, dnia 24. czerwca 1901.

L. cz. Ne. I. 20/1 (2) [8448]  
Wzywa się każdego kto by posiadał zgubioną w lipcu 1899 książeczkę kasy zaliczkowej i oszczędności w Obertynie z dnia 4. kwietnia 1898 l. porz. 84 na imię Wici Koch wystawioną, a wypłacalną do rąk okaziciela z wkładką w dniu 4. kwietnia 1898 w kwocie 380 kor. złożoną ażeby książeczkę tę najdalej roku tuł. Sądowi przedłożył a to pod tym rygorem, że w razie przeciwnym książeczka ta amortyzowana zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Obertyn, dnia 30. sierpnia 1901.

Zl. G. 38 034. [8719 3—3]  
Kundmachung.  
Autorisationsprüfung für Versicherungstechniker.

In Gemässheit der Bestimmungen der Verordnung des Ministeriums des Innern und des Ministeriums für Cultus und Unterricht vom 3. Februar 1895, R. G. Bl. Nr. 23, betreffend die Autorisation von Versicherungstechnikern, wird hiemit bekannt gegeben, dass die im Ministerium des Innern bestellte Prüfungscommission die Prüfung von Candidaten, welche die Autorisation als Versicherungstechniker anstreben, in der ersten hälfte des Monats November 1901 vornehmen wird.

Bewerber im Zulassung zur Abiegung der Prüfung in diesem Termine haben ihre gehörig gestempelten und instruirten Gesuche bis längstens 31. Oktober L. J. beim k. k. Ministerium des Innern einzureichen.

Die Gesuche sind gemäss §. 3. der citirten Verordnung zu instruiren.

1) mit dem Heimatscheine oder einem sonstigen Nachweise der österreichischen Staatsbürgerschaft,

2) mit dem Nachweise der Eigenberechtigung (Tauf- oder Geburtsschein, eventuell Grossjährigkeitserklärung),

3) mit einem von der Ortspolizeibehörde ausgestellten Sittenzeugnisse,

3) mit dem Zeugnisse über die Absolvierung einer Mittelschule,

5) mit dem Nachweise, dass der Zulassungsbewerber an einer Hochschule Vorlesungen über höhere Mathematik gehört hat,

6) mit Zeugnissen von Versicherungsinstituten oder öffentlichen Ämtern oder mit einer sonstigen glaubwürdigen Bestätigung über den Umstand, dass der Bewerber sich selbstständig oder im Dienste eines Versicherungsinstitutes oder in einem öffentlichen Amte mit der Ausführung versicherungstechnischer Arbeiten beschäftigt hat, sowie über die dauer dieser Beschäftigung.

Die Bestimmung der Prüfungstage für die einzelnen zur Prüfung zugelassenen Candidaten innerhalb des oben festgesetzten Termines erfolgt durch den Vorsitzenden der Prüfungscommission.

Vom k. k. Ministerium des Innern.

L. cz. Prez. 132,00 (20)

## Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowiu Oddział I. ogłasza, że w jego depozycie złożone są niżej wymienione walory, do których właściciele od przeszło 30 lat się nie zgłosili.

L. porządk.	N a z w a m a s y	Gotówka		Książeczki Kasy oszczędności		Prywatne zapisy długu	
		K	h	K	h	K	h
1	Paweł Pająk z Wieprza . . . . .	—	—	2	44	—	—
2	Józefina Jammer . . . . .	—	65	—	—	—	—
3	Piotr Bąkowski . . . . .	—	—	4	58	—	—
4	Jan Brossmann . . . . .	—	—	12	65	—	—
5	Józef Radziszewski . . . . .	—	—	83	46	—	—
6	Andrzej Zydek . . . . .	—	—	26	15	—	—
7	Paweł Borgosz . . . . .	—	—	120	94	—	—
8	Szymon i Magdalena Lipowska . . . . .	—	—	15	04	—	—
9	Maryanna Wenda . . . . .	—	—	79	98	—	—
10	Jan Jordanek . . . . .	—	—	5	94	—	—
11	Katarzyna Olejarz . . . . .	—	—	31	24	—	—
12	Jan Zabuński . . . . .	—	—	6	30	—	—
13	Józef Wróbel . . . . .	—	—	27	72	—	—
14	Regina Koniarska . . . . .	—	—	19	70	—	—
15	Grzegorz i Katarzyna Pindel . . . . .	—	—	21	86	—	—
16	Jan Buchelt . . . . .	—	—	95	70	—	—
17	Jakób Miško . . . . .	1	64	—	—	—	—
18	Stanisław Piwowarczyk . . . . .	1	64	—	—	—	—
19	Masa niewiadomego . . . . .	—	—	2	26	—	—
20	Jan Józef i Marya Waciąga . . . . .	—	—	7	56	—	—
21	Józef Wojtyga . . . . .	21	24	—	—	—	—
22	Wojciech Koniarz . . . . .	—	—	—	—	160	—
23	Ferdynand Speil . . . . .	—	—	—	—	80	—
24	Waleuty Brusik . . . . .	—	—	—	—	120	—
25	Franciszek i Michał Poloniski . . . . .	—	—	—	—	1218	—
26	Stanisław Rupik . . . . .	—	—	—	—	400	—
27	Grzegorz Pasiecki . . . . .	—	66	—	—	—	—
28	Jan Sikorski . . . . .	—	—	—	—	698	—
29	Józef i Anna Lachendrowicz . . . . .	—	—	—	—	210	—
30	Józef Kościwicki ca) Sordyl Stefan . . . . .	—	88	—	—	—	—
31	Jakób Jakóbowicz . . . . .	—	—	185	37	—	—
32	Regina Poloniska . . . . .	—	—	5	83	—	—
33	Klapholz Józef ca) Jakób Weissman . . . . .	—	—	—	—	150	—
34	Mateusz Bartusiak ca) Franciszek Ohmiel . . . . .	—	—	48	50	—	—
35	Jędrzej Lipnicki . . . . .	—	—	—	—	223	06
36	Masa konkursowa Szymona Nichtenhausera . . . . .	—	—	28	26	—	—
37	Jan i Katarzyna Maślanka . . . . .	—	—	—	—	500	—

W myśl dekretu nadw. z 30. października 1802 Nr. 582 i z 15. maja 1825 Nr. 15023 Z. b. s. wzywa się wszystkich, którzy do powyższych depozytów prawa jakie sobie roszczą, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, prawa swe do tego sądu zgłosili i wykazali, w razie przeciwnym bowiem gotówka i książeczki Kas oszczędności jako fundusz upadłości uznane i Skarbowi Państwa wydane, a prywatne zapisy długu do registry sądowej złożone zostaną.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli tychże depozytów i wszystkich, którzyby sobie do nich jakie prawa rościłi, jak niemniej nieznanym wierzycieli ustanawia się p. adw. dra Jana Malca w Andrychowiu z substytucją p. adw. dra M. Hommego w Andrychowiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 18. czerwca 1901.

L. cz. A. 185/01 (4) [8360 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że sp. Marya z Kozłowskich Muehnyj zmarła dnia 11. maja 1893 w Kobyłowlkach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziecka Andrzeja Muehnyja nie jest znanem przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia tego edyktu zgłosił się w Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i jego kuratorem Maciejem Baranskim z Kobyłowlók.

Budzanów, dnia 17. września 1901.

L. cz. A. 274/1 (2) [8408 2—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Sokalu podaje do wiadomości, że Iśko Iśków syn Jaeka zmarł dnia 16. października 1898 w Sielcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu Hapki zamężnej Maik nie jest znane, wzywa się ją, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniósła oświadczenie do spadku, gdyż w razie przeciwnym przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem adwokatem drem Petruszewiczem.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 12. czerwca 1901.

L. cz. E. 985/1 (6) [8508 1—3]  
Nieobecny Mojżeszowi Hausmannowi, Jakóbowi Majerowi Hausmannowi, Racheli Baron i Blümie Hausmann, przedtem w Mościskach, ma być doręczoną uchwała tusadowa z dnia 12. lipca 1901 lez. E. 985/1 (1) dozwalająca przymusowej sprzedaży realności lwh. l. 169 ks. gr. Mościska

Ustanowiony dla strzeżenia praw Mojżesza Hausmanna. Jakoba Majera Hausmanna, Racheli Baron i Blümy Hausmann, kuratorem adwokat dr. Pisek w Mościskach będzie ich zastępował, dopóki się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 16. września 1901.

L. cz. hip. 682/1. [8474]  
Łukaszowi Mroczce ma być doręczona uchwała z dnia 20. lipca 1901 hip. 641/1 którą zezwolono na wpis prawa własności 7/24 części realności lwh. 9 i 7/192 części realności lwh. 10 ks. gr. gmiey Lipie, Łukasza Mroczki własnych, na rzecz Antoniego Mroczki w połowie a Wawrzyńca i Jadwigi Bąków po 1/4 części.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Łukasz Mroczka przebywa, ustanawia się dlań, celem strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Józefa Widaka z Lipia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Głogów, dnia 16. września 1901.

L. cz. T. 12/1 (1) [8358 2—3]  
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa edyktem posiadacza książeczki wkładowej przez „Union Bank“ w Rzeszowie dnia 21. sierpnia 1901 na imię Abrahama Kandel i Gele Itte Wallersteinowej wystawionej, Nr. 264 Tom I. zaopatrzonej, a na kwotę 2000 kor. opiewającej, która w dniu 24. sierpnia 1901 w Kańczudzie posiadaczem zaginęła aby takową w przeciągu 6. tygodni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej w tutejszym Sądzie zgłosił, lub prawa swoje do takowej wykazał, gdyż po bezkutecznym upływie tego terminu wyz wspomniana książeczka wkładowa na ponowne żądanie podających uznaną zostanie za pozbawioną swej mocy prawnej.

Rzeszów, dnia 6. września 1901.

L. cz. A. 249/1 (2) [8512 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia, że Ignacy i Antoni Kraśnianscy uznani zostali zmarłymi. Spadkobiercy znani nie są. Wzywa się zatem ich, by najdalej do dnia 15. listopada 1902 ustnie lub pisemnie w tutejszym Sądzie się zgłosili i prawa do dziedziczenia wykazali, ile że w razie przeciwnym przy przyznaniu spadku zupełnie pominięci zostaną.

Zarządca majątku spadkowego ustanowił Sąd pana Hipolita Wolanskiego, zastępcę notariusza w Radymnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Radymno, 27. września 1901.

L. cz. VI. 98/93 (3) [8476]

Annie Domagalskiej, przedtem w Bięcu zamieszkałej w sprawie egzekucyjnej, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Gorlicach, Małki Landau, cesyonaryuski Towarzystwa zaliczkowego w Jasle, przeciw Janowi Kukulskiemu i spółn. o 1780 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 4. lipca 1901 l. cz. VI 98/93 (1), którą zarządcono wykonanie, dozwolonego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Jasle z dnia 27 czerwca 1901 l. cz. VII 346/92 (1), wpisu tabularnego na karcie C. realności whl. 104 ks. gr. gm. kat. Gorlice objętej, dra Antoniego Kukulskiego, względnie tegoż masy spadkowej własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Anna Domagalska przebywa, ustanawia się dla niej, celem strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dra Maurycego Sterna, adwokata w Gorlicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Domagalską w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Gorlice, dnia 14. września 1901.

L. cz. A. 72/1 (6) [8451 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, że dnia 10 kwietnia 1900 zmarła w Przeworsku beztestamentalnie Maryanna Piasecka, po której wedle ustawowego porządku dziedziczenia, powołanym jest do spadku syn jej Franciszek Piasecki.

Gdy miejsce pobytu Franciszka Piaseckiego Sądowi nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tym sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Ludwikiem Piaseckim, dla Franciszka Piaseckiego ustanowionym.

Przeworsk, dnia 18. września 1901.

L. cz. Praes. 17.152 [8837 1-3]

C. k. wyższy Sąd kr. we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Eugeniusz Karyłowicz, c. k. notaryusz w Złoczowie, wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 30. sierpnia 1901 l. 17.973 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza we Lwowie z dniem 23. października 1901 z urzędowania w Złoczowie ustępuje, a dnia 25 października 1901 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów, dnia 15 października 1901.

L. cz. C. II. 315/1 (1) [8836]

Przeciw Michałowi Trębaczowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Pilźnie przez Józefa Górgę pozw o 200 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 12. listopada 1901 o godzinie 9. rano w biurze Nr. 11.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Michała Trębca, ustanawia się pana adw. dra Wilhelma Gucewę w Pilźnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.  
Pilzno, 10. października 1901.

L. cz. C. 321/1 (1) [8829]

Przeciw Iwanowi Łech, Olenie z Milanów Łech i Leszkowi Chomyk, rolnikom z Puław, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Iwana Hrynda pozw o zniesienie współwłasności realności w Puławach zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 9. listopada 1901 o godz. 9 rano do tego Sądu w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Pana Jana Wackermana w Bukowsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bukowsko, dnia 5. października 1901.

L. cz. C. I. 229/1 (2) [8802]

Przeciw Józefowi Gryszkiewicz, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez Józefa Kruczkę w Brzozowie pozw o uznanie powoda za właściciela.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30. października 1901 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się Pana adwokata dra Festenburga w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzozów, dnia 5. października 1901.

L. cz. IV 223/97 (10) [8511 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, iż w roku 1888 zmarła Neche z Lamplów Weissowa w Muszynie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Do spadku z ustawy powołane są dzieci tejże: Chaim, Hersch-Dawid, Jankiel i Feiga Weissowie.

Sąd nie znając pobytu Chaima Weissowa, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Jędrzejem Bujarskim, dla niego ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.  
Muszyna, dnia 5. grudnia 1900.

L. cz. A. 103/1 (3) [8510 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich zawiadamia, że 1. lutego 1901 zmarł w Bojanu Iwan Hluz „Kotyk“ bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku syna Iwana Hluz nie jest znane, wzywa go się, by w przeciągu roku od dnia tego edyktu w sądzie się zgłosił i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzona ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem tegoż Michałem Kozarem.

Mosty wielkie, dnia 15. września 1901.

L. cz. T. 37/1 (1) [8494 1-3]

Wzywa się posiadacza wekslu z daty Kraków 1. lipca 1901 r., na 2000 koron wystawionego, dnia 10 względnie 20 października 1901 w Krakowie płatnego, a przez Sebastjana Jaworzyńskiego, jako przyjęmego podpisanego, zresztą nie wypełnionego, aby tekowy w terminie, dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, tutejszemu c. k. Sądowi krajowemu przedłożył, gdyż inaczej na ponowne żądanie Altera Korneicha weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.  
Kraków, 1. września 1901.

L. cz. IV 272/95 [8485 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, iż dnia 10. marca 1890 zmarł Iwan Stratejczuk w Śniatynie bez rozporządzenia ostatniej woli, a wedle ustawowego porządku dziedziczenia jest do spadku powołaną między innymi córka Nastazya false Natalia Stratejczuk.

Sąd nie znając pobytu Nastazyi false Natalii Stratejczuk, wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Ołeksą Stratejczukiem, dla niej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Śniatyn, dnia 19. września 1901.

L. cz. C. I. 178/1 (2) [8811]

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Marcinowi Kowalczyk, rolnikowi, przedtem w Podusowie, wniósł Marcin Zwarycz z Podusowa skargę o własność pgr lk. 1509/2 i 1510/2 z wyk. hip. 91 ks. gr. gm. Podusów.

Ponieważ rozprawa odbędzie się 12 listopada 1901, godzina 9 przed południem w biurze Nr. 7.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Schenker w Przemyślanach, będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyślany, dnia 10. września 1901.

L. cz. C. VII 399/1 (1) [8762]

Przeciw Parasce 1 śl. Paziarewicz, 2 śl. Szandrowskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu pow. w Tarnopolu przez Kazimierę z Kinalów Bernacką pozw o wykreślenie adnotacyi sporu na karcie B. poz. 2 whl. 297 gminy Chodaków wielki umieszczonej, do realności l. sp. 8 w Kalasantówce się odnoszącej.

Na podstawie tego pozwu rozpisano rozprawę na dzień 9 listopada 1901 o godzinie 10. rano w sali N. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra Promińskiego, adwokata w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną, póki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnopol, dnia 10. października 1901.

L. cz. Cg. I 167/00 (44) [8529]

W sprawie Michała Matkowskiego i tow. z Komarnik, toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Samborze, przeciw Bazylemu Bojko Boberskiemu i tow. w Komarnikach, o uznanie własności i hipoteczne wydzielienie z majątności Komarniki parcel

grunt, ma być doręczony wyrok z dnia 23. września 1901 l. cz. Cg. I 167/00 (44) współ-pozwanej Balbinie Janiewskiej.

Ponieważ niewiadomo gdzie obecnie Balbina Janiewska przebywa, ustanawia się dla niej, w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dra Fiternika, adwokata w Samborze.

Tenże kurator zastępywać będzie Balbinę Janiewską w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Sambor, dnia 23. września 1901.

## Doniesienia prywatne.

Dwie salonowe samogrające muzyki szwajcarskie do nabycia u A. Sobolewskiego, zegarmistrza we Lwowie plac Maryacki.

L. 1617

(8843)

### Obwieszczenie.

Na żądanie pani Maryi Jaruntowskiej z Twierdzy przeprowadzi Zwierzchność gminna w Sądowej Wiszni dobrowolną publiczną licytacyę 153 cetnarów wiedeńskich chmielu a 56 klgr. w dniu 25 października 1901 o godz. 11 przed południem w realności pod l. 440 w Sądowej Wiśni położonej.

Cena wywołania za 1 cetnar wiedeński chmielu czelnego wynosi 50 koron zaś 1 cetnar wiedeński braku wynosi 25 koron.

Chęć do tej licytacyi przystąpić mających zaprasza się z tem, że każdy przystępujący do licytacyi ma złożyć 10 proc. ceny wywołania do rąk komisarza przeprowadzającego tę licytacyę. Sądowa Wisznia, 21 października 1901.

Burmistrz: Torski.

## „NEKTAR“

Skład w Wiedniu, VI., Webgasse 28.

### Towarzystwo dla handlu i składów herbaty Braci K. i C. Popow w Moskwie.

C. i k. nadworni dostawcy Austro-Węgler. Dostawcy dworu cesarsko-rosyjskiego. Nadwornych dostawców Ich królewskich Mości, króla: Grecyi, Szwecyi i Norwegii, Belgii i Rumunii.

Złoty medal, w roku 1892.  
Grand Prix w r. 1900,  
najwyższe odznaczenie na wystawach powszechnych w Paryżu.

Grand Prix  
najwyższe odznaczenie na  
wystawie w Antwerpii 1894 r.

Złoty medal  
najwyższe odznaczenie na  
wystawie w Sztokholmie  
1897 r.

### CENNIK.

Ceny w koronach za jedną paczkę rosyjsk. wagi (1 funt ros. = 410 gram.)

Waga paczek w funt. ros.	Nr. 0	1	2	3	3/4	4	5	6	7	8	herbata z Ceylonu
1/1	15.20	11.—	10.—	9.—	8.20	7.60	6.70	5.80	5.20	4.30	6.70
1/2	7.60	5.50	5.—	4.50	4.10	3.80	3.35	2.90	2.60	2.15	3.35
1/4	3.80	2.75	2.55	2.25	2.05	1.90	1.70	1.45	1.30	1.10	1.70
1/8	—	—	—	—	1.05	—	—	—	—	—	—

Przy odbiorze za 20 koron, transport i opakowanie bezpłatnie.

## KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

### Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowego urzędzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

### Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

### Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 1½, centa, tłustym  
petitem 2 centy.

Notaryusz w Birczy przyjmie natychmiast rutynowanego kancelistę notaryalnego.

**Dyetaryusz**

dłogol-tai z szybkim wyrobieniem pismem, mogący wykazać się chlubnymi świadectwami z prowadzenia działów manipulacyjnych przy c. k. Starostwach, Sądach i innych c. k. Urzędach poszukuje posady. Zgłoszenia pod lit. A. Z. poste restante Pilzno koło Tarnowa.

**A. Krzysztofowicz, we Lwowie**

Hotel George'a  
sprzedaje w dolnym magazynie  
Ceny w koronach.

1 para portyer	Koron 2.70
1 para firanek koronkowych	2.-
1 serwetka na stół	3.-
1 kapa na łóżko	4.25
1 kocyk na łóżko	4.50
1 metr chodnika	5.50
1 dywanik przed łóżko	1.60
1 dywan nad łóżko 132/200	3.20
1 dywan salonowy 100/300	14.-
1 metr materji na meble 130 cm. szer.	1.90
1 kołdra na łóżko watawana	8.-
Lambreki do okien	5.50

Zamówienia z prowincji odwrotnie.

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr.

połącza  
handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

**MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN**

W PARYŻU.



Maść ta leczy wrzodki, przyszcze, czerwoności, krosty, wagner, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ frank. we Francji, w Paryżu, w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trzaskińskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

30 ct. ¼ kłgr. znakomitych herbatników. Szparagi 1 kłgr. 90 ct. poleca Bazar produktów wiejskich we Lwowie, ulica Sokoła 1. 1.

**Ubogi Łazarz!**

Z łóża boleści zwracam się do serce miłujących Boga i bliźniego, aby nieczęściwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie przyjść z pomocą. Po 14-letniej pracy zawodowej od ośmiu lat obłożnie chory, odleżałem całe ciało w ten sposób, iż tylko na łokciach wsparty na łóżku leżę, co dla mnie jest okropną męczarnią i pozostaje w okropnej nędzy. Również błagam o łaskawie wyrobienie miejsca w którymkolwiek zakładzie dla moich dwóch synów 12 i 9 letniego.

Powyższą prośbę potwierdza miejscowy proboszcz ks. M. Goryl i urząd gminny z Ustrobnicy. Składki, za które niewinne usta dziecięce wraz z rodzicami gorącą do Boga zanoszą modlitwę, upraszam nadsyłać pod adresem: Łazarz Kręziel, Ustrobnia p. Krosno.

**Jasne i ciemne**

męskie i damskie ubrania, palta zimowe nieprute czyści chemicznie i odnawia

Pierwszorządny Zakład  
**Szymona Weissa**  
Tylko

we Lwowie, ul. Kopernika 12.  
Zlecenia z prowincji załatwia jak najtaniej i szybko.

**Przeprowadzenia**

pat. wozy 6 i 8 metrowe.

Gwarancja za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

**Caro i Jellinek**

Wiedeń, Schottenring 27,

Budapeszt, Arany Janos utca 24.

Lwów, ul. Jagiellońska 22

Telefon 409

**TANIO**  
i pod gwarancją za doborowy towar poleca Szan. P. T. Publiczności  
**Spółka stolarzy lwowskich**  
Lwów, plac Bernardyński 1. 17  
swój od roku 1854 istniejący  
**SKŁAD MEBLI**  
wszelkiego rodzaju,  
Kompletne stylowe urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów w wielkim wyborze od najskromniejszych do najwykwintniejszych.  
**Meble gięte i żelazne**  
po cenach fabrycznych

KTO CHCE PIĆ DOBRĄ HERBATĘ NIECH ŻĄDA:  
**HERBATY Z RĄCZKA**

Monopol herbata  
z „Rączką“

zawsze świeża i doskonała.

Przez bezpośrednie stosunki z rynkami w Londynie i w Chinach nabywa się tanio.

Transport w całych wagonach i zbyt w kraju największy.

Po cenach oryginalnych prawie wszędzie do nabycia, proszę tylko żądać „Herbatę z Rączką“, a gdzie nie ma proszę pisać wprost do

**Magazynu Juliusza Groszego**  
w Krakowie, Rynek, pałac Spiski.



Znany z taniości handel  
**Leonarda Soleckiego we Lwowie**  
przy ul. Batorego 1. 2

otrzymał świeże i doborowe towary i poleca takowe po cenach najniższych i zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.

**PIGUŁKI BLANCARD'A**

NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM  
POTWIERDZONE PRZEZ AKADEMIE MEDYCZNĄ W PARYŻU  
Pomyślnie skutkują w Bładości, Niedokrwiłości, Bładości cery, w Syfilis organicznej, w Lymfatyzmie i we wszystkich chorobach spowodowanych zarodkiem skrofulicznym (nabrzmienia, strum, wole na szyi, etc.).

Doza: 2 do 6 Pigulek dziennie. — BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARIS.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Mikolascha, Wewiórskiego, Ehrbara.

**Całkowita gotówka nie wymagana!**

Pod dogodnymi warunkami dajemy osobom, będącym w możności płacenia, wszystkie nasze towary na kredyt i polecamy im dywany salonowe, do pokoi, kościelne i ścienne, chodniki, lineum, ceraty, franki, portyery, kapy na stoły i łóżka, kołdry, koce, materje na meble i różne inne przedmioty dekoracyjne. — **Meble żelazne** i drewniane, towary lniane i płócienne, bielizna, towary futrzane, konfekcja męska i damska i wszystkie inne artykuły mogą być przez nas sprowadzane.

Na prowincję wysyłamy ilustrowane cenniki darmo i oplatnie. Listy należy adresować:

Zarząd wiedeńskiego magazynu

**„AU LOUVRE“**

Lwów, ulica Sykstuska 6 (w Pasażu).

Filia w Przemyślu: ul. Mickiewicza 4.

Proszek roślinno alkaliczny [1]  
najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł  
Cena 60 i 120 hal.

**JAN IHNATOWICZ**

Lwów, ul. Sykstuska 1. 25, ul. Halicka 1. 11. — Kraków  
Sukiennice 1. 20. — Przemyśl ul. Franciszkańska 1. 24.

**Verdienst.**

Kaufleute, Versicherungs-Inspectoren, Agenten, überhaupt alle, welche auf einen Nebenverdienst

von 5 bis 10 Kronen

täglich reflectiren, wollen ihre Adresse unter „O. R. 12“ postlagernd Brunn (Mähren) einsenden.

!! Na zimę !!

**M. A. AUGUSTYN**

Lwów, ul. Teatralna 1. 7.

poleca swój obficie zaopatrzone magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materją i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zarękawki i t. p.

Materje na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuracnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancja w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.